Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr. Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, czwartek 31 stycznia 1935 Nr. 31 ABC

Minister Skarbu broni podległych mu urzędników

WARSZAWA, 30. 1. (tel. wł. — G.). Dziś przed południem sejmowa komisja budżetowa zakończyła drugie czytanie preliminarza, uchwalając budżet Minister-Skarbu z poprawkami referenta posła Hołyńskiego. Przed tem jeszcze dokończono dyskusji nad tym działem.

Z ramienia Klubu Narodowego zabrała głos posłanka **Pepłowska**, która zajęła się specjalnie sytuacją właścicieli nieruchomości w miastach, stwierdzając, że **własność miejska ucierpiała spowodu kryzysu, wzrostu niewypłacalności lokatorów i ustawowego moratorjum dla bezrobotnych.** Tymczasem obciążenia podatkowe wzrosły bardzo znacznie. Stan własności miejskiej jest coraz bardziej katastrofalny, a przecież w związku z stałem powiększaniem się ludności miejskiej ma ona poważne zadanie do spełnienia.

Brak drobnych mieszkań

Miasta cierpią na brak drobnych mieszkań. **35 proc. małych mieszkań znajduje się w złym stanie wskutek niemożności ich remontowania.** Troska o dostarczenie drobnych mieszkań ciąży na inicjatywie prywatnej, gdyż dotacje państwowe szły raczej na popieranie budownictwa samodzielnego. Stan techniczny domów jest dziś **o 40 proc. gorszy niż przed wojną.** Przyczyna tego — niezależnie od ciężarów podatkowych — leży w ustawie nakładającej na właścicieli nieruchomości obowiązek dostarczania dachu nad głową dla bezrobotnych. W innych państwach **obowiązek ten ciąży na państwie lub samorządach** u nas zaś obciąża się tylko jedną warstwę posiadaczy nieruchomości, a stały wzrost liczby nieruchomości powoduje tylko zwiększanie tego ciężaru. Możnaby przystąpić do akcji przerabiania większych mieszkań na małe. Wiemy zaś także, że **fundusz kwaterunkowy, korzystając częściowo z wpływów podatku lokalowego prowadzi szeroko akcję budowlaną dla wojska.** Dostarczanie mieszkań dla bezrobotnych jest chyba bardziej poważną potrzebą.

MIN. ZAWADZKI ODPOWIADA

Przemawiał jeszcze pos. **Czernichowski** z BB, który poddał podobnie jak jego koledzy w krytyce **wadliwy system wymierzania i pobierania podatków.**

W zakończeniu zabrał głos minister skarbu **Zawadzki** i omawiał kolejno zagadnienia budżetowe, kredytowe i podatkowe. Twierdził, że zdanie referenta jakoby istniały aż 102 ustawy, sprowadzające nowe wydatki na skarb, nie jest słuszne. Wiele z tych ustaw przyczyniło się raczej do pomniejszenia wydatków, a polityka budżetowa rządu jest, zdaniem ministra Zawadzkiego, ostrożna, czego najlepszym dowodem jest stałość waluty.

W polityce kredytowej jeżeli chodzi o P.K.O. minister stwierdza, że jedynie w bardzo małych ramach dopuszczalne jest redyskontowanie weksli przez tę instytucję, gdyż musi ona mieć największą płynność swoich funduszów. Inaczej przedstawia się polityka Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego. Co do podatków minister twierdzi, że zawsze stał na tem stanowisku, iż **system podatkowy musi ulec gruntownej zmianie.** Rząd przygotowuje pewne projekty, które mają służyć do usunięcia najbardziej szkodliwej strony systemu. Pierwszy projekt dotyczy zmiany ustawy o podatku gruntowym. Rozpoczęte są również prace dotyczące zmiany ustawy o podatku dochodowym.

P. MINISTER GOTÓW JEST POCIĄGAĆ DO ODPOWIEDZIALNOŚCI

Słyszałem, powiada minister Zawadzki, skargi na wymiar i sposób ściągania podatków. Nie ulega żadnej kwestji, że **skargi te w pewnej części są uzasadnione,** choć w wielu wypadkach przesadzone. Gotów jestem pociągnąć do odpowiedzialności tego funkcjonarjusza podatkowego, który nadużył ustawy, o ile otrzymam konkretne dane.

Personel w dużej swej części istotnie nie odpowiada tym warunkom, jakie mu należy stawiać, ale aby doprowadzić do dobrego stosunku między władzą podatkową, a społeczeństwem konieczny jest również współudział społeczeństwa. Podatnik, który regularnie płaci swój podatek nigdy nie ma konfliktu z władzą podatkową. Konflikty te rozpoczynają się dopiero z chwilą, gdy albo podatnik zalega ze spłatą podatków, albo też w złej mierze zataja istotne swoje dochody.

Na jutrzejszem posiedzeniu komisji odbędzie się **trzecie czytanie budżetu,** oraz omówienie paru ustaw skarbowych, przyczem referat generalny wygłosi pos. Miedziński z BB.

Rozporządzenie w sprawie nadzw. daniny majątkowej

WARSZAWA, 30. 1. (Tel. wł. G.) W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporzadzenie Ministra Skarbu w sprawie obliczania i poboru **nadzwyczajnej daniny majątkowej na r. 1935. Przemysł i handel, czyli druga grupa kontyngentowa uiścić ma całą należność daniny do dnia 30 czerwca. Właściciele nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich do dnia 30 sierpnia rb. Rolnictwo wpłacić ma zaliczkę na daninę majątkową do 30 kwietnia. Gospodarstwa opłacające podatek gruntowy w kwocie od 25 do 60 zł. rocznie uiszczą zaliczki w wysokości 11 proc. podatku gruntowego, zaś gospodarstwa płacące ponad 60 zł. podatku gruntowego zaliczki w wysokości 22 proc. tego podatku.** Różnica między zaliczką, a obliczoną na r. 1935 daniną, ma być zapłacona przez rolników do 30 listopada rb.

Od nakazu zapłaty przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie 30-dniowym. W odwołaniu można podnosić jedynie zarzuty co do tego, że się nie jest obowiązanym do uiszczania daniny. Odwołania zaczepiające tylko podstawę obliczenia daniny nie będą rozpatrywane

Najwięcej awansów będzie na poczcie

WARSZAWA, 30. 1. (Tel. wł. G.). W związku z awansami urzędniczemi zapowiedzianemi na dzień 1 lutego donoszą, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych awansować będzie ogółem **292 urzędników, z czego w centrali 21 osób, w urzędach podległych 271. Z kategorji 6 do 5 awansuje 13 osób.** Między innymi **wicewojewoda stanisławowski** Alojzy Kaczmarski, naczelnik wydziału Społeczno - politycznego we Lwowie **Kazimierz Sambor naczelnik wydziału Zygmunt Szczepański naczelnik wydziału Zdzisław Pawlikowski i naczelnik wydziału w Krakowie Błażewicz Władysław.**

W Ministerstwie Sprawiedliwości awansowanych będzie ogółem **283 urzędników, oraz 69 niższych funkcjonarjuszów. Awanse te nie obejmują sędziów** i prokuratorów, którzy objęci będą osobną listą. W tym resorcie **z kategorji 6 do 5 przejdzie tylko 1 urzędnik. Najwięcej awansów bo aż 135 będzie przy przejściu z 11 do 10 kategorji.** W administracji skarbowej przewidzianych jest **808 awansów,** w przedsiębiorstwie poczta, telefon i telegraf **ogółem 1090 awansów.**

—x—

Skon działacza narodowego

ZŁOCZÓW, 30. 1. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym zmarł tu em. lekarz powiatowy Dr. Stanisław Gawlikowski, założyciel i długoletni prezes Stronnictwa Narodowego w Złoczowie, prezes Organizacji Narodowej, długoletni prezes złoczowskiego „Sokoła“, członek Zarządu wielu towarzystw i organizacyj.

Pogrzeb śp. Dr. Gawlikowskiego, jednego z najbardziej czynnych i zasłużonych działaczy na terenie Małopolski Wschodniej, odbędzie się dnia 1 lutego o godz. 14.30 na miejscowy cmentarz.

Nowe ceny spirytusu

WARSZAWA, 30. 1. (Tel. wł. G). Dziś ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o ustaleniu podstawowej ceny spirytusu na r. 1935. Cena ta jest różna dla poszczególnych województw. **Najdrożej spirytus ma kosztować w województwie wileńskiem 76 zł. za hl., najtaniej w woj. lubelskiem 60.72 zł. za hl.**

—x—

Nikłe rezultaty polowania w Białowieży

WARSZAWA, 30. 1. (Tel. wł. G.). Dziś rano powrócił do Warszawy z polowania w Białowieży Prezydent Rzplitej wraz z towarzyszącemi mu osobami. Część myśliwych pozostała jeszcze w Białowieży. Co do premjera Goeringa, to **nie wiadomo, czy zatrzyma się on w powrotnej drodze w Warszawie, czy też nie.** Z Białowieży donoszą, że premjer Goering zastrzelił na polowaniu ładnego odyńca, ale pogoda była niesprzyjająca, w puszczy panowała odwilż, a unoszące się nad ziemią opary zacieśniały krąg widzenia. Warunki te sprawiły, że wynik łowów był nieszczególny.

Nowy proboszcz kolegiaty łac. w Stanisławowie

STANISŁAWÓW, 30. 1. (PAT). Na opróżnione stanowisko proboszcza kolegjaty łacińskiej w Stanisławowie, został wyznaczony przez kurję biskupią **ks. kanonik Stanisław Kołysanowski, proboszcz w Tłustem, powiat Zaleszczycki.** W roku 1934 zajmował to stanowisko obecny biskup - sufragan lwowski ks. Dr. Eugenjusz Baziak.

Tylko 100 tys. bezrobotnych otrzyma zasiłki

WARSZAWA, 30. 1. (Tel. wł. G.). Dziś odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którem ustalono preliminarz budżetowy na miesiąc luty. Przewiduje on na **zasiłki dla bezrobotnych sumę 4.056.500 zł., przyczem uprawnionych do korzystania z zasiłków będzie 100 tys. osób.**

„Biskupice“ zgubiły Kowalskiego

WARSZAWA, 30. 1. (Tel. wł. G.). Z Płocka donoszą, że rozgorzała tam na dobre wojna w obozie marjawitów między „biskupem“ Przysieckim i jego sztabem, a słynnym bohaterem skandalicznego procesu „arcybiskupem“ Kowalskim. Do „biskupa“ Przysieckiego przyłączył się drugi „biskup“ Feldman i pod ich patronatem **odbył się zjazd delegacyj marjawickich, na którym Kowalski został całkowicie pognębiony. Po burzliwej dyskusji zapadła uchwała, ażeby złożyć go ze stanowiska przewodnika kościoła marjawickiego i na jego miejsce wybrać „biskupa“ Feldmana.** Uchwała delegatów parafji marjawickiej stwierdza, że **Kowalski popadł w rostrój nerwowy i nie może sprawować władzy w kościele marjawickim.**

Naturalnie uchwała ta nie odzwierciedla całej prawdy. Między przywódcami marjawitów toczyła się już od dawna walka o władzę. **W walce tej odegrały wielką rolę t. zw. „biskupice“.** Podobno między Kowalskim, a Przysieckim doszło do walki na tle zazdrości o jedną z takich „biskupic“. Wszystko to wskazuje na całkowity moralny rozkład tej sekty której dni są już prawdopodobnie policzone.

—Y—

Nie podpisujcie żadnych zobowiązań w Londynie–

błaga min. Lavala dep. Franklin-Bouillon

PARYZ 30. 1. (PAT) Wczorajsze obrady Izby były niezwykle ożywione. W ciągu dwóch godzin popołudniowych debatowano nad sprawą bezrobocia, 40-godzinnego tygodnia pracy itd. Dyskusję przerwano, aby na wieczornem posiedzeniu wysłuchać **interpelacji dep Franklin - Bouillon w sprawie zbrojeń niemieckich.** Deputowany ten oświadczył m. in.:

„Anglja domaga się porzucenia piątej części traktatu wersalskiego, która zabrania Niemcom zbrojenia się. Niemcy gwałcą zobowiązania. Tembardziej dziwić się należy zmianie stanowiska Anglji. W roku 1933 Anglja zabroniła Niemcom lotnictwa wojskowego, ale już po wystąpieniu Rzeszy z Ligi Narodów, tasama Anglja przyznała im prawo do posiadania tego lotnictwa. To co miało miejsce z reparacjami, Anglja chce narzucić nam obecnie w dziedzinie bezpieczeństwa".

Przypominając stanowisko Francji z 17. 4. 1934 mówca podkreślił, że **pomimo wypowiedzenia się Francji przeciwko legalizacji zbrojeń Rzeszy, Niemcy powiększyły budżet wojskowy, zorganizowały lotnictwo, oraz budują lotniska w strefie zdemilitaryzowanej. Protestujemy przeciwko tym zbrojeniom. To też błagam teraz ministra Lavala, aby podczas pobytu w Londynie odmówił swego podpisu na nowym dokumencie. Niemcy domagają się nietylko legalizacji zbrojeń, ale i równości praw. Tego rodzaju postawę ułatwia im Anglja".**

W odpowiedzi min. Laval oświadczył m. in.

„Jeśli chodzi o niepokój dep. Franklin - Bouillon spowodu zamierzonego wyjazdu mego i premjera Flandina do Londynu, to zaznaczam, że wizyta ta dochodzi do skutku na serdeczne zaproszenie min. Simona i rządu angielskiego. **Niewątpliwie mówić się będzie w Londynie również o zbrojeniach niemieckich. Odbędą się również rozmowy na temat wszystkich aktów międzynarodowych, do których realizacji jesteśmy i będziemy nadal przywiązani. Francja nie chce być ani osłabiona, ani izolowana w obrębie rozmów europejskich.** Chce tylko służyć dziełu pokoju, dlatego pragniemy wziąć udział i to wielki udział w organizacji pokoju **bez gwarancji bezpieczeństwa.**

Rzadko polityka zagraniczna była tak atakowana, jak w ciągu ostatnich tygodni. Obecnie zaczyna się rodzić nowa atmosfera, kóra powinna stworzyć nowe podstawy do zbliżenia między narodami. **W Rzymie zostało wzmocnione w sposób trwały porozumienie między wielkiemi narodami, które zdecydowane są współpracować w duchu wzajemnego zaufania dla utrzymania pokoju ogólnego.** Rozmowy, które będziemy toczyć w Anglji czerpać będą natchnienie **z tradycyjnej przyjaźni, która łączy Francję i Anglję.** Francja jest zawsze gotowa udzielić skutecznej i lokalnej pomocy każdemu wysiłkowi międzynarodowemu, mającemu na celu konsolidację pokoju.

Po przemówieniu min. Lavala, dep. Franklin - Bouillon oświadczył: Nie pozostaje nam nic więcej, jak zaczekać na wyniki rozmów w Londynie, ale **jeszcze raz błagam min. Lavala, aby nie podpisywał tam żadnych zobowiązań.**

Jaki będzie cel rozmów w Londynie?

LONDYN, 30. 1. (PAT). „Times" zamieszcza komunikat ujmujący zwięźle **cele wizyty Flandina i Lavala w Londynie.** Podczas gdy rząd brytyjski nie ustalił jeszcze definitywnie swych wniosków w sprawie rokowań z premjerem Flandinem i ministrem Lavalem, którzy przybywają jutro, wiadomem jest jednak, że **z brytyjskiego punktu widzenia głównym celem dyskusji musi być nadanie żywotności porozumieniu genewskiemu z dnia 11 grudnia 1932, podpisanemu przez Wielką Brytanję, Stany Zjednoczone, Francję, Niemcy i Włochy.**

Przeciągająca się niezdolność państw biorących udział w konferencji rozbrojeniowej do wypracowania uzgodnionego planu, zawierającego zarówno bezpieczeństwo, jak i równouprawnienia, doprowadziły do wystąpienia Niemiec z Genewy. Odtąd trwały impas wskutek nalegań Niemiec w zakresie równouprawnienia oraz z drugiej strony domagania się rządów francuskich, aby Niemcy powróciły do Genewy zanim opracowany zostanie kompletnie system bezpieczeństwa, pogłębił się jeszcze bardziej i obecnie musi być omówiony.

Pogląd rządu brytyjskiego polega na tem, że te powiązania pomiędzy sobą i wzajemnie od siebie zależnych zagadnień muszą być dyskutowane i załatwione jednocześnie.

Senat Stanów Zjedn. odrzucił wniosek

o przystąpienie do Trybunału Haskiego

WASZYNGTON, 30. 1. (PAT). W ostatecznem głosowaniu **senat odrzucił wniosek rządowy o przystąpienie Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału w Hadze.** Powyższy wynik głosowania wywołał w kołach politycznych prawdziwą sensację i jest szeroko komentowany. Przebiegowi głosowania towarzyszyły interesujące momenty. Jak wiadomo, dla przyjęcia wniosku rządowego potrzebna była większość kwalifikowana dwóch trzecich. Tymczasem **wniosek uzyskał zaledwie 52 głosy.** Przed ostatecznem głosowaniem w sprawie całości wniosku, senat przyjął wniosek zgłoszony w porozumieniu z prez. Rooseveltem, domagający się od rządu, aby przed oddaniem jakiegokolwiek sporu do Trybunału Haskiego, rząd Stanów Zjednoczonych postarał się nawiązać rokowania ze stroną przeciwną.

Wniosek senatora Goare łączący sprawę przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Trybunału Haskiego z kwestją zapłaty długów wojennych przez państwa należące do Trybunału Haskiego, został odrzucony.

Według opinji tutejszych kół politycznych odrzucenie przez senat wniosku o przystąpieniu Ameryki do Trybunału Haskiego w dużej mierze **należy przypisać specjalnej akcji senatorów Boraha i Johnsa, którzy argumentowali w ten sposób, że skoro Trybunał Haski podlega Lidze Narodów, to przystąpienie Stanów Zjedn. do Trybunału Haskiego byłoby krokiem angażującym Stany Zjedn. w politykę europejską i oznaczałoby przystąpienie ich do Ligi Narodów.** W tym wypadku rząd Stanów Zjednoczonych straciłby swą dotychczasową rolę arbitra w zagadnieniach międzynarodowych. Również przeciw przystąpieniu Stanów Zjednoczonych prowadziła kampanję prasa Hearsta.

W obronie Bratniej Pomocy

przed napaściami nieodpowiedzialnych elementów

LWÓW, 30. 1. (PAT). Rektorat U.J.K. we Lwowie podaje komunikat kuratora Bratniej Pomocy Studentów U.J.K. następującej treści:

Wobec kolportowania w różnej formie pogłosek niepokojących młodzież stwierdzam, że karygodne, brutalne pobicie członka Bratniej Pomocy p. Franciszka Pajorskiego na kurytarzu Domu Akademickiego im. Mickiewicza miało miejsce poza lokalem Bratniej Pomocy.

Prezes Bratniej Pomocy zawiadomiony o tym fakcie złożył w mojej obecności wyrazy ubolewania na ręce delegacji kolegów, która zakomunikowała mu szczegóły zajścia, a następnie w porozumieniu z Zarządem zorganizował straż porządkową w godzinach działalności Bratniej Pomocy.

Zarząd Bratniej Pomocy nie może ponosić odpowiedzialności za fakt pobicia swego członka oddawna korzystającego z jej świadczeń, gdyż zajście to nie pozostaje w żadnym związku z działalnością towarzystwa.

P. F. Pajorski po dwudniowym pobycie opuścił klinikę.

Prof. Dr. Stanisław Kulczyński
Kurator Bratniej Pomocy
Studentów U.J.K. we Lwowie

W ten sposób wreszcie otrzymuje odprawę nagonka na Bratnią Pomoc St. U. J. K., uprawiana najczęściej przez czynniki z Uniwersytetem nie mające nic wspólnego, jak tego dowodzi wyparcie się przez uniwersytecki „Legjon Młodych" autorstwa ulotki przeciw „Bratniakowi" — Red.)

Machinacje oszukańcze Żydów w Stanisławowie

Przed kilku laty założyło grono spekulantów żydowskich tzw. „Spółdzielczy Bank Ludowy w Stanisławowie", w której to instytucji można było nabyć papiery wartościowe jak: dolarówki, obligacje pożyczki inwestycyjnej itp. oczywiście na raty. Interes rozwijał się widocznie bardzo dobrze, bo po pewnym czasie, „Bank" niemógł podołać zamówieniom z powodu braku funduszów i papierów wartościowych. Wówczas właściciele Banku, w osobach Eislera, Wiesenfahla i Kellera, **puścili w obieg weksle kaucyjne kilkudziesięciu swoich agentów. Weksle te, oczywiście, nie miały pokrycia.** W rezultacie cała sprawa oparła się o sąd. Szereg osób z różnych stron Polski zostało „naciągniętych" przez sprytnych żydów. Dochodzenia prowadzi sędzia śl. Dąbrowski.

„Młodolegjonowe" metody walki

Lwów, 30 stycznia.

W środę 30 b. m. kolportowali „legjoniści" ulotki piętnujące metody barbarzyńskie które ma stosować wobec nich młodzież narodowa. Równocześnie korzystając z tego, że w korytarzu znajdował w danej chwili jeden narodowiec pobili go t. zw. [illegible]. Dowody ich niewinności w formie apaszowskich narzędzi znajdują się w Rektoracie, odebrane własnoręcznie przez J.M. Rektora Czekanowskiego. Czekamy na epilog.

J. Kurek pisze nową powieść

Laureat Polsk. Akademji Literatury, Jalu Kurek, pisze obecnie nową powieść, opartą o motywy społeczne, p.t. „Woda wyżej". Akcja powieści toczy się w Małopolsce, u ujścia Dunajca do Wisły, — w okresie powodzi. Ponadto Kurek, który — jak już podaliśmy — jest autorem filmu eksperymentalnego p.t. „Or", zamierza nadal pracować i w tej dziedzinie sztuki.

Trzy nowe ustawy rządu Rzeszy

BERLIN, 30. 1. (PAT). Rząd Rzeszy ogłosił wczoraj trzy nowe ustawy. Dwie z nich dotyczą Zagłębia Saary, trzecia załatwia sprawę namiestników Rzeszy w krajach związkowych. Ustawa o reprezentacji Zagłębia Saary w Reichstagu przewiduje **nominację 8 posłów saarskich jako stałych przedstawicieli przyłączonego obszaru w parlamencie Rzeszy.** Nominacji dokona kanclerz Rzeszy na wniosek Bürckla. Następna ustawa reguluje **tymczasowy zarząd Saary do czasu włączenia jej do Rzeszy.** Ustawa o namiestnikach stwierdza, że namiestnik w obrębie swego okręgu jest stałym przedstawicielem rządu Rzeszy, a zadaniem jego jest przedewszystkiem **kontrola, czy linja polityki wytyczonej przez kanclerza jest przestrzegana przez władze krajowe.** Kanclerz Rzeszy może poruczyć namiestnikowi objęcie rządów krajowych, a zastępcą jego może być jeden z członków jego rządu. W Prusach prawa namiestnika zastrzeżone są kanclerzowi Rzeszy który może te prawa przekazać premjerowi pruskiemu.

Parlament angielski obraduje pod strażą

LONDYN, 30. 1. (PAT). Po poniedziałkowych zajściach w Izbie Gmin **gmach parlamentu został obstawiony silnemi strażami.** Przebieg wczorajszej dyskusji był spokojny. **Przedstawiciel niezależnej partji pracy, który użył pod adresem premjera obraźliwych słów, oświadczył, że ich nie cofnie.** Przedstawiciel partji pracy Landsbury atakował ostatnie zarządzenia w dziedzinie zasiłków dla bezrobotnych. Po dyskusji Izba większością 243 głosów przeciwko 73 odrzuciła wniosek partji pracy o kontynuowanie dyskusji nad polityką lotniczą rządu.

ZWROT MAJĄTKÓW CZŁONKOM DOMU KRÓLEWSKIEGO

MADRYT, 30. 1. (PAT). Komisja finansowa Kortezów uchwaliła **projekt ustawy w sprawie zwrócenia członkom b. dynastji królewskiej skonfiskowanych majątków z wyjątkiem zapisanych na imię b. króla Alfonsa XIII.**

RIO DE JANEIRO. Parlament odrzucił wniosek w sprawie powrotu Brazylji do Ligi Narodów.

„Analogja"

Jeden z największych polskich myślicieli i filozofów August Cieszkowski, w swem dziele p.t. „Ojcze Nasz", patrząc na historję „sub specie aeterni" odróżnia w niej dwa elementa: istotę i zjawiska. Istotą dziejów jest to wszystko co być musiało a zjawiskami są wszystkie przejawy istoty historycznej, w których ona się ukazuje.

I rzeczywiście, każdy kto choćby w części tylko starał się myślowo pogłębić historję, musiał zauważyć pewne prawa rozwojowe czy też wytyczne po której droga przeszłości się toczyła i — nieraz wydaje się — potoczyć się musiała. N. p. wybuch rewolucji francuskiej to przecież — zda się — całkiem naturalna reakcja na akcję absolutyzmu. Ta reakcja nastąpić musiała, gdyż w danej chwili była ona istotą historji, zjawiskiem zaś była jej fatalna forma rewolucyjna (pomijam wszystkie inne jej ujemne strony).

Każdy kto dokonuje jakiegoś procesu myślowego odnoszącego się do przyszłości, działa zawsze (nawet podświadomie) w ten sposób, że najpierw stwierdza istnienie pewnych faktów, jest to więc analiza zjawisk poczem zastanawia się w jaki sposób i dlaczego dane fakty powstały, jest to geneza owej „istoty" Cieszkowskiego.

Często jednak zgoła nie doceniamy wartości porównywania zjawisk czyli t.zw. analogji w życiu politycznem. Ma ona bardzo doniosłe znaczenie. Trzy zadania spełnia tu analogja: 1) Jest ona kontrolą, która wskazuje nam czy nie popełniliśmy dotychczas w naszem myśleniu jakiegoś błędu, 2) daje nam poznać w czem się porównywane przejawy życia politycznego różnią, a w czem są podobne i wreszcie 3) jest ona bardzo często podstawą do wysnuwania wniosków t.j. syntezy, która przecież jest ostatecznym celem naszych badań, bo gdyby nie owe wnioski nie wartoby wogóle myśleć a myśl ludzka nie posuwając się naprzód, utknęłaby na jednym martwym punkcie.

Dla zobrazowania owocności analogji czyli metody porównawczej podam kilka jej przykładów z dzisiejszej doby życia politycznego:

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w II-gim kwartale ubiegłego roku zanotowano 297 strajków, które objęły 1941 zakładów pracy i 69.209 robotników, liczba zaś straconych z tego powodu dni roboczych wynosiła 615.010.

Jakże ciekawą rzeczą będzie porównanie tego faktu z protokółem 23 z posiedzeń Mędrców Syjonu, który mówi: „Strajki jest to sprawa najniebezpieczniejsza dla rządu. Skończą się one z chwilą kiedy my posiądziemy władzę".

Protokół nr. 3. wyjaśnia:

„Przy obecnym stanie nauki (nauk socjalnych przyp. aut.) i przy stworzonym przez nas jej kierunku, lud wierzący ślepo drukowanemu słowu żywi wskutek nieświadomości swojej i podsuniętych mu pojęć błędnych nienawiść do wszystkich stanów, które uważa za wyższe, bowiem nie rozumie znaczenia każdego stanu. Nienawiść powyższa wyrasta na gruncie przesilenia ekonomicznego.. Stworzywszy.., ogólne przesilenie ekonomiczne, wyślemy na ulice jednocześnie we wszystkich krajach europejskich całe tłumy robotników Tłumy te z rozkoszą będą przelewały krew tych, którym w prostocie ducha zazdroszczą od najmłodszych lat, a których dobytek będą mogły wówczas grabić".

..ileż wniosków można wyciągnąć!.,

—x—

We wrześniu ub. r. opublikowano skład redakcyjny — niestety tylko — dwóch „polskich" dzienników: „Kurjera Polskiego" i „Gazety Polskiej". Do redakcji „Kurjera Polskiego" należą: Atlas Adolf, Barbanel, Baumgart, Chorowiczowa Anna, Fischmannówna Jewa, Gierszczyński Hersz, Gurfinkel Leon, Jakubowicz Kazimierz, Klein Konstanty, Krogold Szymon, Melodysta St., Piernikarz St., Reichmann Józef, Sztrancman Wilhelm, Toeplitz Jerzy. W skład zaś redakcji „Gazety Polskiej" wchodzą pp.: Adlerowa Jadwiga, Krukowski Stefan, Liński Henryk (Lichtenstein), Lassota Wacław (Lewinsohn), Jan Sztrajt, Stanisławski oraz Sokołow Florjan (syn Nahuma Sokołowa prezesa Światowej Organizacji Sjonistycznej...)

Jak doskonale odpowiada tej enuncjacji ustęp protokółu nr. 2 z posiedzeń Mędrców Syjonu:

„Państwa współczesne posiadają w ręku swojem olbrzymią siłę, wytwarzającą ruch myśli w narodach — to prasa.. Państwa nie umiały wykorzystać tej siły i oto znalazła się ona w naszem ręku. Przez nią zdobyliśmy wpływy, pozostając na uboczu i w cieniu.."

..a także protokół nr. 14!

„Mędrcy nasi wychowani do kierowania gojami, będą układali mowy, projekty, artykuły, przy których pomocy będziemy wpływali na umysły kierując je w stronę wybranych przez nas pojęć i nauk".

Wreszcie ostatni przykład który też może być owocnym:

Badania lekarskie i ankiety przeprowadzone ostatnio w szkołach publicznych (według danych kuratorjów) okazały że procent używających alkoholu uczniów dochodzi do 8,3 proc. Na 500 zbadanych uczennic piło 67..

Co mówi protokół nr. 1.:

„Spojrzyjcie na odurzone wódką zwierzęta (goje przyp. aut.) do której użycia nadmierne prawo otrzymywane jest razem z wolnością. Czyżbyście mieli pozwolić by i „nasi" doszli do podobnego stanu? Narody gojów odurzone są przez napoje wyskokowe.."

Wiele ż to myśli nasunąć mogą te proste zestawienia!..

Władysław Wyhowski.

Prawdziwe oblicze polityki niemieckiej

Rewelacje generała, sympatyka Hitlera

Prasa francuska omawia z wielkiem zainteresowaniem niedawno wydaną książkę jednego z wyższych oficerów „Reichswehry", który opisuje w książce pod tytułem „L'Heure de Hitler" istotne cele i metody polityki zagranicznej kanclerza Hitlera. Przypuszczano z początku, że są to pamiętniki generała von Bredow, zamordowanego przez hitlerowców w nocy 30 czerwca ub. roku. Przypuszczenie to okazało się jednak nieścisłem; autor jest jednym z przyjaciół zamordowanego generała. Jest to typowy przedstawiciel ducha Reichswehry. Pełen sympatji dla Hitlera.

Książka jego ma formę pamiętnika. Pod datą 6 lutego 1933 autor pisze:

„Dziś kanclerz raczył łaskawie zaszczycić nas swoją obecnością i w odczycie, wygłoszonym przed audytorjum, złożonem z generałów i admirałów, przedstawił nam swój pogląd na politykę zagraniczną. Cóż mówił kanclerz?

„Jest szaleństwem myśleć — mówił Hitler — że narody zainteresowane zgodzą się na cele, jakie sobie stawiają Niemcy, zanim nie będą miały noża na gardle. Musimy być dość potężni, ażeby mieć możność powstrzymać Francję na zachodzie, a na wschodzie i południu Polskę i Czechy.

Nie można liczyć na przejednanie Francji. Wszelkie próby w tym kierunku dać mogą tylko wyniki taktyczne. Prędzej czy później przyjść musi do rozprawy orężnej. Jest to konieczność dziejowa, która trwać będzie tak długo, **póki Francja lub Niemcy nie znikną z mapy Europy.** Inna zgoła jest sytuacja z Anglją. Z tą ostatnią będę prowadził politykę, którą Stresemann prowadził z Francją..."

Innemi słowy: Hitler chce oszukać Mac Donalda tak samo, jak Stresemann oszukał Brianda, dodaje od siebie autor pamiętnika.

„Nie ulega wątpliwości, że **Hitler**, pisze dalej autor, — **prowadzi nas do wojny.** Jeżeli się on nie odsłania, jeżeli mówi o pokoju, to tylko po to, ażeby lepiej przygotować napad, nad którym obecnie rozmyśla".

Pod datą 18 lutego autor notuje otrzymanie przez władzę wojskowe memorjału, ułożonego na rozkaz Führera przez Rosenberga. Oto treść tego memorjału:

„Jakie są cele aktualne niemieckiej polityki zagranicznej?

1. **złamanie przewagi polsko-francuskiej w Europie i rozbicie Małej Ententy,**

2. Unicestwienie Traktatu Wersalskiego przy pomocy „podkopu",

3. **przywrócenie Niemcom terytorjów, zrabowanych na zachodzie, na północy i na wschodzie. Przyznanie Niemcom prawa zwierzchnictwa nad Austrją, państwami Bałtyckiemi, częścią niemiecką Holandji i Szwajcarji, Czech i Włoch. Utworzenie Wielkich Niemiec w Europie Środkowej,**

4. przywrócenie przewagi wojskowej Niemiec w Europie.

Wreszcie — odzyskanie kolonij w różnych częściach świata i prawo kolonizacji w Rosji".

Autor przyznaje, że jest to piękny program, ma jednak wątpliwości, czy mocarstwa zainteresowane będą cierpliwie przyglądały się jego wykonaniu przez Niemcy.

Załamanie dochodów z turystyki we Francji

W całym świecie sumy wydawane przez turystów w okresie 1929—1932 spadły prawie o 50 proc.

Spadek dochodów, osiąganych z turystów zagranicznych, odbił się najsilniej w krajach o wysokiej walucie, oraz w krajach, gdzie poziom cen jest wysoki. Najbardziej ucierpiały z tego powodu takie kraje jak Francja, Włochy i Szwajcarja.

W 1927 roku zwiedziło Francję — 2.125.000 turystów, którzy pozostawili przeszło 12 miljardów fr.. W 1933 roku liczba turystów spadła na 931.000. a w 1934 roku, liczba zwiedzających Francję, obliczona tymczasowo, wyniosła około 750.000. Dochody z turystyki spadły do 2 i pół miljarda franków w 1933 roku; dochód ten będzie znacznie niższy w 1934 roku.

Spadek turystyki odbił się przedewszystkiem na bilansie handlowym, na bilansie kolei, przemyśle hotelarskim itd.

Prasa francuska uderza z tego powodu na alarm i domaga się od władz energicznych kroków w celu przyciągania turystów do Francji. Część prasy nie ukrywa, że spadek turystyki jest jedną z głównych przyczyn kryzysu francuskiego

Echa dnia

Komu tęskno do stosunków meksykańskich w Polsce?

Dopiero wczoraj cytowaliśmy „Robotnika", a już dzisiaj czytamy tam znowu beznadziejne ględzenie, wychwalające zasady reformy szkolnej.. w Meksyku.

Reforma szkolna — stwierdza minister oświaty Ignacio Garcia Tellez — **„ma skrystalizować szczerze rewolucyjne dążenia do zjednoczenia myśli różnych grup społeczeństwa przez orjentowanie nowych pokoleń ku ustrojowi, w którym równość stanie się prostą konsekwencją lepszego podziału dóbr.**

Stare, bolszewickie gadanie! Cały świat wie, co za stosunki panują w Meksyku pod panowaniem socjalistów. Stosunkami temi zachwyca się tylko „Robotnik"

Ale od szeregu lat Meksyk, który jest wciąż kolonją kapitału obcego, usiłuje wyzwolić się z jarzma i zaprowadzić u siebie ustrój socjalistyczny. Walka to ciężka i krwawa. Socjalizm ma bowiem przeciw sobie trzy potęgi: **kapitał, Kościół i ciemnotę mas.** Pamiętamy jak b. prezydent Calles za swą mężną walkę z klerem był przedmiotem dzikich,barbarzyńskich ataków ze strony Kościoła, sprzymierzonego z kapitałem, jak każdy prezydent, podejmujący walkę z tymi sojusznikami, naraża na szwank swe życie. Obecny Rząd meksykański przypuszcza szturm na trzeciego wroga — ciemnotę mas, by w oświeconym ludzie znaleźć trwałe oparcie i pomoc.

Niema co polemizować ze socjalistami, głupstwo na głupstwie jedzie i głupstwem pogania. Socjaliści od dawna rządzą w Meksyku i ciągle walczą z kapitałem. Dlaczego mając władzę w ręku nie zlikwidują tego kapitału? Kościół sajuszniklem ciemnoty? Takie bujdy mogą opowiadać socjaliści członkom „Bundu" ale nie polskiemu społeczeństwu. I dlatego niech się nie łudzą, że ich życzenia w rodzaju:

Jednym z odcinków tej „rzeczywistości jutra" jest szkoła socjalistyczna w Meksyku. **Jak taka jedna reforma musi budzić tęsknotę do „stosunków meksykańskich" w Polsce.**

zrealizować się mogą kiedyś w Polsce.

„Przyszła wojna

jej możliwości oraz... - zagadnienia obrony kraju“

Ostatnia praca gen. Sikorskiego p. t. „Przyszła Wojna“, ukazała się niedawno w warszawskiem wydawnictwie i już fachowi taktycy z naszej generalicji, w odnośnych artykułach szczegółowo omawiali wysoką wartość jej pod względem wojskowym, jak niemniej ze strony literackiej. Ma ona jednak jeszcze inny wybitny walor, szczególnie w **dobie powszechnego przysposobienia wojskowego** — jako podręcznik dla każdego patrjoty.

Przecież dzisiaj w każdej kawiarni spotyka się liczne kółka „polityków przy czarnej“; co drugie zebranie na imieninach czy przy świętach, rozwija gorącą dyskusję na temat: „będzie wojna — czy nie?“ Znak to, że społeczeństwo żywo interesuje się tem zagadnieniem, bo albo starsi w wojnie brali udział sami, albo mają młodych w czynnej służbie, czy w rezerwie. Nic dziwnego, że ta sprawa wraca ciągle na porządek dzienny, zwłaszcza po nowem pociągnięciu Hitlera.

Trzeba było jakiegoś poważnego źródła, podręcznika, do którego możnaby zajrzeć, aby odszukać wyjaśnienie całego mnóstwa wątpliwości, nasuwających się wobec ciągle aktualnych niespodzianek w Europie.

Dzieło gen. Sikorskiego, właśnie w pierwszej swej części (50 stron) zajmuje się takiemi możliwościami przyszłej wojny. Cały autorski dorobek, — bardzo obszerny, — tego wytrawnego męża stanu, a zarazem doświadczonego wodza bojowego naszej armji — świadczy, że jego rozważania i wnioski na przyszłość, są aż nadto trafne, skoro w przedmowach do poprzednich jego dzieł na podobne tematy — kładły swe podpisy takie osobistości, jak Marszałek Foch lub b. premjer Painlevé. To też w tej części znajdzie czytelnik autorytatywną odpowiedź na dręczące go pytanie, jak ta przyszła wojna wyglądać będzie i gdzie leży jej niegasnące zarzewie.

Szerokie koła społeczeństwa, a zwłaszcza byłych i dzisiejszych żołnierzy, co to już więcej nie chcą być tylko „mięsem armatniem“, ani kufrem przerzucanym w rękach innych — lecz chcą się przygotować do tego, co nieuniknione, znajdą w drugiej obszerniejszej części (160 str.) w siedmiu rozdziałach opis, jak ta nowoczesna obrona kraju wyglądać będzie, i jak się ma ją prowadzić najnowszemi środkami (wprowadzonemi już u sąsiadów!), aby była skuteczną. Stary żołnierz czyta te rozdziały jak ciekawą powieść, bo autor intuicją wiedziony — naprowadza mu co chwila odpowiedź właśnie na te wątpliwości, jakie wysuwają się przy rozważaniu, jak też to nowoczesne wojsko i jego operacje wojenne w rozmaitych gatunkach broni, w przyszłości wyglądać będą. Pomyśli sobie przy tem ktoś: „Nie macie też większego zmartwienia, jak teraz głowić się nad tem; już tam jakoś nasz Sztab Generalny wszystko obmyśli, a my wykonamy.“ Tak — wykonamy, ale jak? O to właśnie chodzi, żeby nie pozostać dalej biernym wykonawcą, a często zajadłym krytykiem zarządzeń i otrzymywanych rozkazów, które z natury rzeczy nie mogą bawić się w motywowanie. Dzisiaj gdy cały naród jest pod bronią, narazie w rezerwie, każdy inteligent winien jest zapoznać się z temi kardynalnemi wiadomościami, tak jak chętnie zaznajamia się z użyciem broni palnej na strzelnicy. Wszak pamiętamy dobrze, jakie zamieszanie wybuchło nietylko w kraju, lecz i w armji austrjackiej z chwilą mobilizacji. Takiego bałaganu, odcierpianego na własnej skórze, nie życzymy naszym następcom. Dlatego należy się zaznajomić z temi rozdziałami książki „Przyszła wojna“ jak nowoczesna mobilizacja powinna się odbyć, aby zaskoczenie przeciwnika spełniło swoją rolę; osobne rozdziały omawiają użycie najnowszych rodzajów broni, jak lotnictwo, chemiczna walka, — osobny rozdział poświęcony motoryzacji armji.

Bardzo ciekawe i aktualne są rozważania, jaką ma być dzisiejsza **armja pokojowa**, na którą przecież każde państwo poświęca wielką część swego całego budżetu. Dwie są zasady montowania armji i mają swoich zwolenników w równej mierze: jedna, kierowana względami oszczędności — tworzy siłę zbrojną ilościowo mniejszą, lecz za to szkoli wyborowe jednostki wojskowe i armję zawodową; — druga zaś żąda armji kadrowej o powszechnej obowiązującej służbie wojskowej, wraz z przysposobieniem wojsk. i przysposobieniem rezerw.

Do każdego szczegółu podchodzi autor nietylko z wyżyn Sztabu Gen., lecz od strony obywatelskiej i żołnierskiej. Nic dziwnego. Tu we Lwowie znamy Generała od pierwszych dni jego dowodzenia grupą na froncie polskim, kiedy to w r. 1919 bronił dostępu do Lwowa, siedząc z nami w Bartatowie i zjawiał się zawsze tam w pierwszej linji walki, gdzie silny ogień maszynek zdradzał gorętszą robotę. Takim był w pamiętnym pościgu nieprzyjaciela aż nad Zbrucz, i takim go pamięta V Armja w walkach z bolszewikami. Zawsze utrzymywał bezpośredni kontakt z gromadą ludzką, której dowodził, z gromadą, którą bacznie obserwował z bliska, jak ona reaguje na papierowe rozkazy operacyjne, — aby tam, gdzie ten suchy rozkaz nie dotarł dostatecznie do mózgów — natychmiast własną myśl taktyczną — w razie niespodzianek bojowych — urzeczywistnić.

Naprowadzam te wspomnienia dlatego, że dla żołnierza, który widział tego dowódcę we współpracy z nieodżałowanej pamięci gen. Rozwadowskim — słowa jego skreślone w omawianym podręczniku, przedstawiają życiową wartość i autorytatywną prawdę. To nie wyszło „od zielonego stolika“, jak owe pamiętne tomy „Dienst Reglement“ wkuwane nam przez Austrjaków w pamięć a które np. uczyło, że „Rosja może ukończyć swą mobilizację dopiero w trzy miesiące po mobilizacji armji austr.“; w rzeczywistości, — olbrzymie kolumny rosyjskie maszerowały już od maja 1914 z pod Uralu, kiedy w Galicji ogłoszono dopiero w sierpniu „ojcowską“ odezwę „Do moich Ludów“.

Dzisiejszy obywatel polski, młody czy stary, nietylko nie może się dać zaskoczyć wypadkom w bierności, lecz ćwiczy ciało i umysł do gotowości i walki obronnej, zatem winien jest zapoznać się i oswoić się, w czasie spokoju, z tem, co nas w przyszłem, a nieuniknionem starciu z napastnikiem spotkać może. Takim pożytecznym regulaminem i vademecum jest właśnie ostatnia książka gen. Sikorskiego.

Inżynier S. ze Lwowa

„Krwawiące granice Niemiec”

Niezwykła mapa polityczna hitlerowców

Na kilka dni przed plebiscytem w Zagłębiu Saary pojawiła się w organie hitlerowskim **„Deutsche Front“** płomienna odezwa do ludu Zagłębia.

Uzupełnieniem tej odezwy była zamieszczona obok mapa polityczna Niemiec,— takich, jakiemi ją sobie wyobrażają hitlerowcy. Na mapie tej **cała Austrja** stanowi już część składową Niemiec, podobnie zresztą jak i **Alzacja i Lotaryngja.**

Czarną, **żałobną** linją zakreślone są wszystkie terytorja **utracone** przez Niemców w wyniku wojny światowej. „Krwawią się granice Niemiec“, mówi odezwa. „Tutaj, w Zagłębiu Saary położymy koniec tej kradzieży naszej ziemi, tutaj początek naprawy wszystkich naszych krzywd!“

Ale nie koniec na tem. Apetyty niemieckie sięgają dalej: wedle mapy tej powinny „wrócić“ do Niemiec: cała północno-zachodnia **Czechosłowacja**, część Styrji, należąca obecnie do **Jugosławji**, część Karyntji i Tyrol południowy, obecnie **włoski**. Zbytecznem dodawać, że zarówno **Śląsk górny** jak i **Pomorze i Gdańsk** mają również wrócić do niemieckiej macierzy...

Tak wygląda mapa polityczna Niemiec, ze stumiljonową ludnością... w marzeniach organu hitlerowskiego.

Zmienne są losy pomników...

Walter von der Vogelweide ustępuje miejsca Drususowi

Na głównym rynku w Bolzano (niem. Bozen) wystawioną została w roku 1874 statua, ku czci słynnego „minnesingera“, Waltera von der Vogelweide, rzekomo dziecka tego miasta.

Ustawienie tego pomnika miało przedewszystkiem cele polityczne na oku: szło o zadokumentowanie niemieckości tej ziemi, którą Włochy oddawna uważały za swoją.

Obecnie naskutek zarządzenia Mussoliniego, posąg Waltera von der Vogelweide zostaje usunięty. Miejsce jego zajmie pomnik Drususa, wnuka cesarza Augusta. Ma to swoje polityczne znaczenie. Drusus bowiem uważany jest za założyciela Bolzano, a w wyprawach swych wojennych dotarł aż do brzegów Elby, walcząc zwycięsko z Germanami.

Tak więc na rynku w Bolzano stanie posąg Drususa jako symbol potęgi i idei romańskiej. A biedny minnesinger — pójdzie do rupieciarni, dzieląc los tylu innych pomników.

Obrady areopagu ortograficznego

„Ch” najbardziej zagrożone

Obrady komisji ortograficznej, rozpoczęte w Krakowie, dzięki inicjatywie Akademji Umiejętności, nie są tajne. To też po części na podstawie humorystycznej relacji p. Zygmunta Nowakowskiego, trochę na podstawie tego, co opowiadają inni uczestnicy, można już sobie wytworzyć pewien obraz, rozpoczętej akcji.

Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że sprawa jest łatwa i prosta. Dopiero realny kontakt z nią wydobywa na jaw cały szereg trudności i cały szereg punktów widzenia, jakie wobec niej można zajmować.

A więc wchodzą tu w grę przedewszystkiem dwa czynniki — etymologiczny i praktyczny. Pierwszy przemawia za tem, aby w pisowni wyrazu odzwierciedlało się jego pochodzenie, drugi za tem, aby odpowiadała ona wymowie. Piszemy „twarz“, ponieważ rzeczownik ten powstał z czasownika „tworzyć“, a wyraźnie już łączące się z tym wyrazy „Twór,“, „stwórca“ mają r. Pierwszy z wymienionych tu związków jest jasny dla językoznawcy, przeciętny jednak człowiek odczuwa tylko drugi. Praktyczne względy dyktowałyby pisownię „tważ“, etymologja jej się sprzeciwia. Na Komisji pojawił się wniosek, aby wyeliminować **rz** na korzyść **ż** tam, gdzie ów przeciętny człowiek nie odczuwa za czem innem przemawiającej etymologji.

Ba, ale kto jest owym przeciętnym człowiekiem, na którego nie miała wpływu nauka, ani lektura? Zdaje się, że trzebaby urządzić jakąś ankietę z analfabetami, a to rzecz niełatwa...

Jeszcze w drugim wypadku trzebaby wezwać na pomoc analfabetę. Rozmaite dźwięki rozmaicie wymawiają. Znana rzecz, iż dźwięczne spółgłoski (**d, b, g, z, w**) piszą się na końcu wyrazów (np. pęd, łeb) na podstawie etymologji, ale w wymowie brzmią inaczej, mniej więcej, jak **t, p, k, s, f**. Czy jednak zupełnie tak? W obecności piszącego te słowa kłóciło się dziś na powyższy temat dwóch językoznawców, z których jeden oświadczył się za spółgłoską bezdźwięczną, drugi, więcej zajmujący się fonetyką, twierdził, że dźwięczna oddźwięczniona to coś pośredniego. Po wyczerpującej dyskusji, w których wzięło udział paru niespecjalistów, i po doraźnych próbach, sprawa pozostała nierozstrzygnięta. Analfabety nie było pod ręką...

A teraz przychodzi znowu kwestja regjonalna. Cała Polska nie uznaje już w wymowie różnicy między **h** a **ch**, bardzo wyraźnej dla mieszkańca kresów wschodnich, gdzie działa wpływ innego języka słowiańskiego. Jeszcze Małecki ostrzegał, aby nie mówić „na honor, jestem hory“, ale Warszawa, Kraków, Poznań mówią dziś „na honor, jestem hory“. Wedle dotychczasowej dyskusji nasza dzielnica padnie w tym wypadku ofiarą unifikacji. Współżycie z Rusinami zachowało u nas starą wymowę **ch**, ale właśnie **ch** jest najbardziej zagrożone.

Wprawdzie przedstawiciel ministerstwa wypowiedział zdanie, że należałoby zamiast **h** i **ch** wszędzie pisać **ch**, ale głos jego był odosobniony — za jednolitem użyciem **h** oświadczył się naprzód kierownik pewnej wielkiej firmy wydawniczej (oszczędność papieru), a po nim jeden za drugim naukowcy. Niezadługo będziemy zatem i w Małopolsce wschodniej (przepraszam, wshodniej) horowali przez samo **h**. Za pisownią pójdzie zapewne zwolna i wymowa.

Kłopoty ortograficzne narodów o kulturze łacińskiej powstały z trudności wyrażenia 24 znakami alfabetu ilości dźwięków, przewyższającej znacznie tę cyfrę. Anglicy np. poradzili sobie, nie wprowadzając ani jednej nowej litery. Zato mają ortografję ogromnie trudną. Najkonsekwentniej w kierunku przeciwnym poszli Czesi, hojnie szafując znaczkami diakrytycznemi. Ich pisownia jest dla uczącego się najłatwiejsza, gdyż zbliża się do ideału zgody między mową a pismem (dźwiękowi odpowiada zwykle tylko jeden znak pisarski i naodwrót). Cóż z tego? Świetny system ortograficzny Czechów odcina ich od zachodu. Dla ich nazwisk, nazw lokalnych czy dla cytatów z ich języka gazety francuskie czy amerykańskie nie wprowadzą s, c, r z haczykami u góry. Stąd nawet sama nazwa państwa pojawia się ku zgryzocie Czechów w formie Czechoslovakia — spolszczonej niby, a w gruncie rzeczy archaicznej (wedle ich własnej starej ortografji, pod wpływem której powstała nasza).

Inny wzgląd, którym musi powodować się Komisja, jest następujący: Źle odciąć się od zachodu. Ale czy można odciąć się od czterech wieków własnej literatury, doprowadzając do tego, aby umiejący czytać Polak patrzył w połowie XX w. na książkę, drukowaną w jego języku w w. XIX, jak cielę na malowane wrota? Tak stałoby się, gdyby zasadniczo zmieniono t. z. obraz graficzny języka (wyrzucono jedne dziś istniejące znaki, a wprowadzono nowe).

Wracam do tego, co powiedziałem: Sprawa wydaje się prosta, a jest niezmiernie skomplikowana. Nie mówię już o wyrażaniu dźwięków, trzeba zdać sobie sprawę, że takie zagadnienia, jak pisanie pewnych kombinacyj wyrazów — „zamłodu“ czy „za młodu“; „z powodu“ czy „spowodu“) lub ustalenie interpunkcji to nadzwyczaj twarde orzechy do zgryzienia...

Dobrze stało się, że do reformy przystąpiono w odpowiednim składzie, że stworzono podkomisje i nie chciano załatwić sprawy nagle (i po djable). Tyle już dziś można powiedzieć, nie zabierając głosu w merytorycznych punktach i nie łudząc się, że to, co się urodzi, będzie pod każdym względem doskonałe. Jeżeli nowa ortografja okaże się wyraźnie lepszą od obecnej, trzeba będzie powiedzieć, że dokonano pożytecznego dzieła.

Ale co znaczy „lepsza“? To dla czytelnika niniejszego artykułu powinno już być w przybliżeniu jasne. Nie można odciąć się od zachodu. Nie można odciąć się od własnej przeszłości. Nie można pogwałcić zbytnio zasady etymologicznej (co wynika z dwóch poprzednich postulatów). A równocześnie trzeba, idąc w kierunku praktycznym, ułatwić ogółowi poprawne pisanie. Dzisiaj stosunki pod tym względem są naprawdę okropne.

Władysław Tarnawski.

Z kraju

Rozwiązanie Młodzieży Wszechpolskiej w Poznanin

W gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu zostało wywieszone zawiadomienie dyr. Peretiatkowicza następującej treści:

„Z powodu niezwykłych nieporządków organizacyjnych(!) w Stow. Młodzieży Wszechpolskiej przy W. S. H. stwierdzonych przez prof. dr. Schmidta, który zrezygnował że swych funkcji, nie mogąc w tych warunkach wykonać swych obowiązków, Komisja Spraw Młodzieży Kuratorjum W. S. H. uchwaliła Stow. Młodzież Wszechpolska rozwiązać.“

Jak podaje prasa sanacyjna, powodem rozwiązania Młodzieży Wszechpolskiej była „nielegalna akcja kolportażowa, — nieposłuszeństwo wobec zarządzeń rektora i nielojalność w stosunku do kuratora, prof. Schmidta“.

Osławiony Caën domaga się odszkodowania

Do wydz. cywilnego S. A. w Warszawie wpłynęła skarga pełnomocników b. dyr. Zakł. Żyrardowskich, Mojżesza Caena, który niedawno został zwolniony za wysoką kaucję z więzienia Mokotowskiego, Caen wniósł apelację przeciw I-ej instancji, mocą którego oddalono jego pretensje o odszkodowanie za zwolnienie ze stanowiska. Caen domaga się w dalszym ciągu odszkodowania w wysokości 18.000 zł.

Pokłady kaolinu na Wołyniu

Z wiosną ma być podjęta na Wołyniu eksploatacja większych pokładów kaolinu, cennej glinki, służące; — jak wiadomo do fabrykacji porcelany, izolacyj elektrotechnicznych i t. p. Pokłady kaolinu odkryto na terenie pow. kostopolskiego.

Awanse w sądownictwie obejmą 5 proc.

W sądownictwie rozpoczęły się awanse uposażeniowe polegające na przenoszeniu do wyższych grup uposażeniowych, zarówno członków magistratury sądowej, jak i urzędników kancelaryjnych. Przy ogólnych awansach urzędniczych w sądownictwie do wyższych grup zaliczonych będzie około 5 proc. urzędników.

Odbudowa mostu na granicy polsko - rumuńskiej

Zniszczony podczas wojny światowej w r. 1915 most drogowy na Dniestrze pod Zaleszczykami na granicy polsko - rumuńskiej zostanie w najbliższym czasie odbudowany. W tym celu odbędą s w Zaleszczykach obrady konferencji polsko - rumuńskiej komisji techniczn.j.

Odbudowa mostu ma dla rozwoju uzdrowiska Zaleszczyki zasadnicze znaczenie z uwagi na wzmożenie ruchu turystycznego między obydwoma państwami.

Bobry w Polsce

Jak wynika z obliczeń Dyr. Lasów Państwowych największe skupienia bobrów w Polsce istnieją w lasach prywatnych nad Horyniem, gdzie znajduje się około 100 sztuk. W lasach państwowych istnieją następujące ośrodki: nad Szczawą i jej dopływami oraz nad kanałem Ogińskiego około 30 sztuk. Nad Żegulanką obok Berezy Kartuskiej 8 sztuk, w nadniemeńskiej wsi Rybaki pod Grodnem 14 sztuk i nad Berezyną w puszczy Nalibockiej ilość nieustalona.

Bobry wszędzie otaczane są troskliwą opieką i wszędzie gdzie istnieją ich rezerwaty, wszelkie polowania są wzbronione.

„Bałagan” pomarańczowy trwa

(g) Do Gdyni nadeszły olbrzymie transporty pomarańcz. Okręt „Johanna“ przywiózł 35.000 skrzyń, okręt „Fior di Mandorlo“ przywiózł 15.000 skrzyń, w drodze do Gdyni znajduje się okręt „Niobe“ z ładunkiem 16.000 skrzyń, okręt „Marie“ z 9.400 skrzyń pomarańcz i 6.000 skrzyń cytryn.

Dnia 28 bm. znajdowało się w porcie gdyńskim przeszło 50.000 skrzyń pomarańcz. Cały ten transport ma niebawem być skierowany w głąb kraju.

Od onegdaj nie będzie wymagane od importerów podpisywanie deklaracyj o sztywnej cenie 1.30 zł za 1 kg. pomarańcz, natomiast w dalszym ciągu będą rejestrowane w porcie dokonane transakcje, o których urzędy celne będą zawiadamiały terytorjalne kompetentne Izby przemysłowo - handlowe i władze administracyjne dla kontynuowania nadzoru nad cenami sprzedaży, odpowiadającemi przyjętym kalkulacjom.

W Warszawie kalkulacja ta została już ustalona — do Lwowa do wczoraj nie nadeszło urzędowe potwierdzenie i zatwierdzenie nowych cen. Stąd też ceny na pomarańcze obowiązują w wysokości 1.30 zł za kg.

Z tego powodu rynek lwowski i małopolski świeci, jeśli chodzi o pomarańcze, zupełnemi pustkami. Na dworcu lwowskim stoją w tej chwili 4 wagony pomarańcz, a hurtownicy zgoła nie kwapią się z ich wykupnem. Być może, że już dziś nadejdzie oczekiwany sygnał zwyżkowy z Warszawy.

—X—

Echa tragicznego skoku

na skoczni W. K. S. „Prut” w Worochcie

W związku z notatką pt. „Wstrząsający wypadek porucznika - narciarza“ Sekcja Narciarska Worochciańskiego Klubu Sport. „Prut“ w Worochcie nadsyła nam następujące sprostowanie:

„Nieprawdą jest jakoby krytycznego dnia 24 bm. jakaś dotychczas niewyśledzona ręka zamknęła u dołu na zjeździe rampę, natomiast prawdą jest, że od czasu wybudowania małej skoczni narciarskiej w Worochcie, tj. od 3-ch lat skocznia ta jest zamykaną przez Zarząd Sekcji Narciarskiej Worochciańskiego Klubu Sportowego „Prut“, u góry zaś i u dołu skoczni znajdują się tablice z napisem ostrzegawczym, zabraniającym używania skoczni bez zezwolenia i wskazujące miejsce, gdzie przechowywane są klucze od rampy.

Nieprawdą jest jakoby por. Paczkowski nie wiedział o tej pułapce, natomiast prawdą jest, że por. Paczkowski wiedział o zamknięciu skoczni, widział rampę zamkniętą i zjeżdżał ze skoczni z zamiarem wykonania skoku i wzięcia przeszkody, jaką stanowiła rampa, i o tem powiedział bezpośrednio po tragicznym wypadku osobom które pierwszą niosły mu pomoc.

Nieprawdą jest wreszcie jakoby rampa znajdowała się na niewłaściwem miejscu i jakoby budowę skoczni powierzano domorosłym „specjalistom“, natomiast prawdą jest, że tak małą jak i wielką skocznię narciarską w Worochcie zbudowano według planów, zatwierdzonych przez właściwą władzę i budowę wykonano pod kierownictwem osób, do tego ustawowo upoważnionych.

KRONIKA PRZEMYSKA

KURS P. C. K. Ostatnio został ukończony kurs Polskiego Czerwonego Krzyża, na który uczęszczało 30 par, Program kursu został zupełnie wyczerpany, a egzamin końcowy zdały wszystkie uczestniczki.

TEATR. 3 bm. o godz. 8 wieczór znany zespół Pilarskiego odegra w sali teatralnej „Sokoła“ znakomitą komedję pt. „Mecz małżeński“. Zespół wystąpi w swym najlepszym składzie.

KRONIKA ŻÓŁKIEWSKA

Z ŻYCIA K. S. M. W niedzielę, 27 stycznia w sali „Ogniska“ odbył się braterski „Opłatek“ stowarzyszeniowy. W serdecznym nastroju rozpoczął uroczystość ks. **Malinowski** złożeniem życzeń i wskazaniem młodzieży ideałów, do których ma dążyć, należąc do K. S. M. Następnie pięknemi słowy przemówił do młodzieży radca **Kraśnicki**, prezes miejscowego Tow. św. Wincentego à Paulo. Po podzieleniu się opłatkiem, spożywanie darów Bożych urozmaicały zgodne pienia kolędowe, przeplatane stosownemi deklamacjami i urozmaiceniami. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

W tym samym czasie w salach probostwa rzym. - kat. odbył się „Opłatek“ **Sodalicji Pań**. Na wstępie do licznie zebranych członkiń przemówił Ks. Dziekan **Ożga**, gospodarz uroczystości, a po nim Ks. Kanonik **Ryś**. Uroczystość nacechowana nastrojem serdeczności trwała przeszło trzy godziny i niewątpliwie wzmocniła bardzo braterskie węzły członkiń Sodalicji.

Sanie z drzewem na torze kolej.

Dnia 24. I. b.r. o godz. 21 pociąg osobowy Nr, 1827 jadący ze Stanisławowa do Czortkowa najechał na przejeździe czasowym obok Dżuryna na sanie naładowane drzewem. Czyją własnością są sanie z drzewem, narazie nie ustalono, ponieważ powożący zdołał konie wyprząc i zbiec.

Wypadku w ludziach nie było. Parowóz odrzucił sanie z toru kolejowego i bez jakiegokolwiek uszkodzenia i przerwy w jeździe odjechał do Czortkowa.

KRONIKA ZŁOCZOWSKA

Z ŻYCIA Z. M. K. Po raz wtóry młodzież Z. M. K. odegrała w niedzielę 27 bm. sali „Sokoła“ Jasełka. — Frekwencja b. liczna. Dochód przeznaczono na odnowienie kościoła paraf.

PROCES RUDROFFA W ZŁOCZOWIE. W dniach 28, 29, i 30 bm. odbywał się przed tutejszym sądem okręgowym proces Rudroffa i tow. o nadużycia przy dostawie progów kolejowych dla P. K. P. Przesłuchano około 20 świadków. Wyrok zapadnie przypuszczalnie we czwartek. Proces budzi dość duże zainteresowanie.

ŻYD W INTERNACIE. Niedawno pisaliśmy o dziwnym i niezrozumiałym dla nas fakcie zatrudnienia w charakterze korepetytora w internacie S. S. Dominikanek żydowskiego nauczyciela. Na liczne zapytania S. S. Dominikanki wyjaśniły, że było to życzeniem dyrektora tutej. gimnazjum p. Woytonia.

ZMIANY W GIMNAZJUM. Dyrektor tut. państw. gimn. p. Woytoń został mianowany z dniem 1 stycznia br. wizytatorem w Kuratorjum. Obowiązki dyrektora pełni czasowo prof. Serwański.

KRONIKA TARNOPOLSKA

KONCERT KOLEND. Dnia 25 bm. w sali Sokoła Chór Tow. Oratoryjnego przy współudziale Tow. Przyjaciół Muzyki, „Tow. Śpiewackiego Bard“ oraz orkiestry 54 P. P. dał Koncert Kolendowy dla młodzieży szkolnej. Program obejmował kolędy Flasza, Nowowiejskiego, Niewiadomskiego i in. oraz „Suitę Kolendową“ Kaniora.

Jest to pierwszy koncert tego rodzaju dla młodzieży szkolnej, co należy powitać z dużą radością. Przeorowi O. O. Dominikanów, O. Mazurze kierownikowi muzycznemu wspomniane imprezy, należy się uznanie że nie zapomniał i o „najmłodszych“ słuchaczach.

KRONIKA KOŁOMYJSKA

KOŁOMYJA MA NAJDROŻSZY PRĄD. Ogłoszony ostatnio przez Urząd Wojew. nowy cennik dla prądu elektr. pozostawia w Kołomyji starą cenę. Jak się okazuje, miasto nasze ma obecnie najwyższą cenę w całem Wojew. stanisławowskiem. Biją nas nawet Nadwórna, Horodenka i Śniatyn.

10-LECIE RODZINY WOJSKOWEJ. Tut. garnizonowe Koło Rodziny Wojskowej święcić będzie w dniu 3 lutego bardzo uroczyście swój 10-letni jubileusz. Główne uroczystości odbędą się w sali „Sokoła“ o godz. 12-tej.

SZCZEPKO I TOŃKO wystąpią tylko jeden raz w dniu 1. 2. w sali Kasy Oszczędności. Imprezę powyższą organizuje Tow. Dramatyczne.

KONCERT RELIGIJNY odbędzie się staraniem Tow. Muzycznego im. Moniuszki, przy współudziale orkiestry wojskowej 49 pp. w sali Sokoła w niedziele w dniu 3. 2.

REPERTUAR KIN: Kino Gwiazda: „Jarzmo Miłości“.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

KOMUNIKAT TEATRU IM. MONIUSZKI. 31 bm. premjera komedji Fedora p. t. „Mysz kościelna“. 1 lutego wieczorem: „Mysz kościelna“, 2 lutego popoł. o godz. 15.30 „Towariszcz“, po cenach o 50% zniżonych. Wieczorem o godz. 20-tej „Mysz kościelna“. 3 lutego popoł. „Fenomenalna Umowa“, wiecz. „Mysz kościelna“, 4 lutego teatr nieczynny, spowodu generalnej próby „Grubych Ryb“ — Bałuckiego.

OPŁATEK W T. S. L. Ub. soboty, odbyła się w stanisławowskim Kole T. S. L. uroczystość Opłatka, urządzonego wspólnie z T-wem Młodzież Polska. Do zebranych pracowników oświatowych przemówił na wstępie ks. adm. Rzeczkowski, a w czasie kolacji prez. Zagajewski mówił o akcji na rzecz polskich szkół zagranicą.

NOWY ZARZĄD STANISŁAWOWSKIEGO OKRĘGU P. N. Onegdaj został wybrany nowy Zarząd stanisławowskiego O. P. N. w następującym składzie: prezes ppłk. Cieślak, wiceprezesi — Worobkiewicz (Z. S. Górka) i dr. Gruber (Raz Dwa Trzy), sekretarz — Klamer, skarbnik — Misztal (Z. S. Górka), kpt. związkowy Malarski, przew. W. O. i G. J. Kotlarczuk.

DYREKTOR BANKU — DEFRAUDANTEM. W Stanisławowie głośno komentowaną jest sprawa nagłego i tajemniczego zniknięcia dyrektora „Banku Komercjalnego“, Bienstocka L., który podobno dopuścił się grubych nadużyć w stosunku do innych współwłaścicieli banku.

SAMOBÓJSTWO Z MIŁOŚCI. Anna Wiśniewska, urzędniczka cukrowni w Horodence, popełniła samobójstwo, na tle zawiedzionej miłości.

ZAGADKOWY WYPADEK. 28 b. m. zmarła z niewyjaśnionych przyczyn Helena Schreierowa, właścicielka kiosku obok sądu. Prawdopodobnie zachodzi wypadek popełnienia przez S. samobójstwa.

DJABLIK DRUKARSKI. Do notatki p. t. Swój do swego... w praktyce, zamieszczonej w n-rze 2., wkradł się djablik drukarski, zmieniając nazwisko polskiego restauratora **Pikausa na Pinkasa**, co niniejszem prostujemy.

SKAZANIE POSŁA Z BB.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Mołodecznie skazany został na jeden rok więzienia poseł na Sejm Adamowicz, który niedawno wszedł z listy BBWR na miejsce zmarłego posła ś.p. Kwinty.

Poseł Adamowicz został skazany za bezprawne sprzedanie większej ilości drzewa, pochodzącego z lasów nie jego własności.

CO DZIEŃ NIESIE?

31 STYCZNIA
Wsch. sł. 7 g. .19 m
Zach. sł. 4 g. .19 m

Czwartek
Piotra
Piątek Ignacego

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI

Czwartek 31. 1. g. 7,30 Przedstawienie strzeleckie.
Piątek 1. II. g. 7,30 Mieszczanin szlachcicem.
Sobota 2. II. g. 3,30 Rozkoszna dziewczyna. Ceny najniższe. g. 7.30 Mieszczanin szlachcicem.
Niedziela g. 3,30 Rozkoszna dziewczyna. Ceny najniższe. g. 7,30 Zemsta.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 31. 1. g. 7.30 Mój kochany głuptasek.
Piątek 1. 2. g. 7.30 Mój kochany głuptasek.
Sobota 2. 2. g. 3,30 Nocne loty Ceny najniższe. g. 7.30 Mój kochany głuptasek.
Niedziela 3. 2. g. 3,30 Nocne loty Ceny najniższe. g. 7,30 Mój kochany głuptasek.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: Jej szampańska noc. Irena de Zilahy.
ATLANTIC: „Ich noce" Claudette Colbert i Clark Gable.
ADRJA: W pogoni za szczęściem i Schowajcie swoje smutki.
CASINO: „Młody Las" w/g J. A. Hertza.
COLOSSEUM: Miłość dla początkujących.
CHIMERA: Koci pazur Harold Lloyd.
GRAŻYNA: Czy [illegible] to dziewczyna, oraz mecz bokserski.
KOPERNIK: Rodzina Rotschyldów oraz komedyjki rysunkowe.
MARYSIEŃKA: Rodzina Rotschyldów rewja: Świat się kręci.
MUZA: Viva Villa.
MIRAŻ: Ramon Novaro, Żanetka Macdonald oraz „Sekret koli..ty".
PALACE: „Melodje Cygańskie" — reżyserji Eryka Charella.
PAN: Marsz czasu. i Co mój mąż robi w nocy.
PASAŻ: Demon złota.
PAX: King Kong. Dodatek: Zwyczaje świąteczne.
RAJ: „Radosna godzina" Mickey Mouse.
STYLOWY: „Skradziono człowieka" oraz rewja.
SŁOŃCE: Dlaczego zgrzeszyłam oraz rewja.
ŚWIT: „Nędznicy" 2 serje naraz.
WANDA: „Burza o brzasku" oraz „Podniebni rycerze".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI gra dziś o 7.30 wieczorem przedstawienie dane staraniem Komitetu Obchodu Imienin Prezydenta Rzeczypospolitej, pod protektoratem Gen. Dyw. Popowicza Dowódcy O. K. Lwów.
Jutro „Mieszczanin szlachcicem"

TEATR ROZMAITOŚCI gra dziś o g. 7.30 zachwycającą pełną dowcipu i przezabawnych sytuacji komedję Nertza i Meyera „Mój kochany głuptasek" w przekładzie cenionego poety E. Zegadłowicza. Obsada premjerowa. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza.

Kronika lwowska

Udany wieczór kolend i pastorałek w Sokole II.

Sukces artystyczny Chóru paraf. im. św. Elżbiety

Wieczór kolend i pastorałek w Sokole II-im urządzony staraniem T-wa Chóru paraf. im. św. Elżbiety, w ub. niedzielę (27 bm.), był, podobnie jak i w poprzednich latach. bardzo mile przyjęty. Sala wypełniona po brzegi publicznością ze wszystkich sfer, nie we wszystkich szczegółach przypominała salę koncertową, ale za to żywiołowe oklaski, jakiemi nagradzano wykonawców programu, wytworzyły nastrój pełen serdeczności, chwilami szczerego entuzjazmu.

Głównym wykonawcą programu był Chór św. Elżbiety, który pod wytrawną batutą Prof. M. **Woźnego**, wystąpił tym razem w imponującej liczbie (około 70 osób), starannie przygotowany, z bogatym programem kolend, — przyczem osobny punkt programu stanowiły pastorałki układu Dyrygenta, barwne, melodyjne, zazdrośnie zmonopolizowane przez Chór św. Elżbiety, ale też śpiewane z całą precyzją. Gościnnie wystąpiła na wieczorze p. Stefanja **Frischowa** art. op., obdarzając widownię kolendami w swej pięknej i subtelnej interpretacji.

Partje solowe w kilku pastorałkach śpiewał doskonale prezes Twa, Mgr. H. **Messuta**. Przy fortepianie akompanjowały solistce i Chórowi: Prof. Z. **Frankowska** i p. J. **Szewczykówna**. Dochód przeznaczono na potrzeby kościoła św. Elżbiety. Em-Be.

—x—

Godziny urzędowe poczty w miasteczkach i wsiach

będą przedłużone w okresie dni targowych

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie komunikuje. że dla wygody mieszkańców mniejszych miast, miasteczek i wsi, zjeżdżających się na jarmarki, targi, odpusty, zjazdy i t.p. zarządzono w urzędach i agencjach pocztowych mieszczących się w tych miejscowościach, w których targi te i zjazdy się odbywają, **przedłużenie godzin urzędowych w zewnętrznej służbie pocztowej** w ten sposób, aby liczne rzesze ludności, przybywającej do tych miejscowości mogły korzystać z usług poczty, telegrafu i telefonu, tak w czasie trwania targów, jakoteż w pewien czas po ich ukończeniu.

Stosowne ogłoszenia zostaną wywieszone w urzędzie. a przedłużenie godzin urzędowych podane do publicznej wiadomości w sposób przyjęty w danej miejscowości.

—x—

„Pomarańczowy" lichwiarz lwowski

aresztowany

(—) Sensacją dnia było wczoraj **aresztowanie Mechla Landtnera, kierownika firmy „Centrowoc" za uprawianie „pomarańczowej" lichwy.** Podkreślić należy, iż dochodzenia przeciw temu lichwiarzowi podjęte zostały na interwencję tarnopolskiego „Urzędu wojewódzkiego", który wniósł doniesienie karne przeciw Landtnerowi do tutejszej prokuratury.

KRYMINALNE PRAKTYKI „CENTROWOCU"

Firma ta wysyłała do detajlistów tarnopolskich pomarańcze hiszpańskie najgorszej sorty w cenie po 1 zł. 30 gr **ale doliczała do każdej 10-kg. przesyłki ze Lwowa do Tarnopola prócz frachtu dodatkowo 6 zł. tytułem kosztów opakowania!**

A gdy i ze strony lwowskich detajlistów wpłynęły do władz policyjnych skargi przeciw wymienionej firmie, sprawą zajęła się **prokuratura, która zarządziła aresztowanie kierownika firmy „Centrowoc" Mechla Landtnera.**

Po przesłuchaniu **„pomarańczowy" lichwiarz został aresztowany i odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego.**

Może wreszcie „pomarańczowa" lichwa ustanie i z zakamarków żydowskich pomarańcze zjawią się w sklepach.

Występ (-ek) „Chóru Technickiego"

Dnia 28 bm. ulica L. Sapiehy była widownią niecodziennej sceny. Oto przed Politechniką zgromadził się w budce tramwajowej „Lw. Chór Technicki" i urządził zaimprowizowaną serenadę. Piękny, jak zawsze, i wysoce artystyczny śpiew chóru zgromadził w mig tłum słuchaczów, który rzęsiście oklaskiwał sympatycznych śpiewaków. Oklaskiwała ich także publiczność z wolno w tem miejscu przejeżdżających tramwajów.

Zrobiła się z tego scena jak z filmu „Zdobyć cię muszę" z Kiepurą, bo i tu zjawiła się policja, która zabrała ze sobą... dyrygenta, uważając występ „Chóru" za... występek. Ofiarę batuty odprowadził „Chór" ze śpiewami aż na komisarjat; tu w czasie ściągania generaljów z dyrygenta nucono murmurando „Fijołecku leśny, cemu ześ sie nie rozwinął wcześni?"

Młodzież ma humor. B. F.

POPOŁUDNIÓWKI ŚWIĄTECZNE w sobotę i w niedzielę, tj. 2 i 3 lutego popołudniu jako przedstawienia popularne po cenach najniższych o godz. 3.30. w Teatrze Wielkim: „Rozkoszna dziewczyna" w Teatrze Rozmaitości: „Nocne loty".

NASTĘPNY, VI KONCERT FILHARMONJI LWOWSKIEJ odbędzie się dnia 5 lutego w Teatrze Wielkim, wspaniały program muzyczny, oraz światowej sławy soliści stanowić będą atrakcję koncertu.

PORANEK UNIWERSYTETU LUDOWEGO W TEATRZE WIELKIM. Staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza odbędzie się w niedzielę; 3 lutego br. o godz. 11 rano w Teatrze Wielkim Reprezentacyjny Koncert Orkiestr i Chórów robotniczych.

Bogaty i interesujący program muzyczny.

Kalendarzyk karnawałowy

1. II. 1935 Staraniem Koła T. S. L. im. Borelowskiego „Tradycyjna Noc Wenecka" na Strzelnicy ul. Kurkowa 23a Początek o godz. 21-ej (9 wiecz.)

1. II. 1935 Polski Związek Kręglarzy urządza „Wieczór Karnawałowy" w sali „Gwiazdy". Początek o godz. 21. Orkiestra Kordika.

2. II. 1935 „Wieczór Karnawałowy Poczty Lwowskiej" w Kasynie P. T. i T., ul. Japońska 9. Początek 21.30.

2. II. Reprezentacyjny Bal Stud. Polit. w salach II. Domu Techników.

2. II. Klub Kręglarzy „Strzelnica" urządza „Wieczór kostjumowo-maskowy" w salach Mieszcz. Tow. Strzeleckiego. ul. Kurkowa 23a. Początek o godz. 21-ej.

3. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Popołudniowy Dancing Bridge (five o'clock) od godz. 17-ej.

9. II. Zabawa Chemików Stud. Polit. Lw. w II. Domu Techników. — Początek o godz. 21-ej.

9. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Wielki Doroczny Wieczór Kostjumowo-Maskowy.

23. II. Bal „Rodziny Sierocej" w Hotelu George'a.

23 II. 1935. Koło St. Inż. Las. urządza „Zabawę Leśników" w II. D. T. Wstęp ściśle za osobistemi zaproszeniami.

—x—

—x—

Z POWODU DWÓCH DNI ŚWIĄT
w sobotę rano ukaże się numer „Kurjera"
W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI
i zawierać będzie — prócz normalnego materjału — szereg artykułów z dziedziny publicystycznej, gospodarczej, literacko - artystycznej, i t. d.
OGŁOSZENIA
do tego numeru, który dotrze do rąk tysięcy Czytelników, przyjmować będzie nasz Kantor przy **ul. Zimorowicza 10.** do piątku godz. 12-tej w południe.

BRYGIDKARZE UWAGA!
W czwartek dnia 31 bm o godz. 19 odbędzie się
ZEBRANIE
wszystkich kolegów brygidkarzy w lokalu S N. Piłsudskiego 11.
Specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Składki w Administracji

NA TOW. OPIEKI NAD KRESAMI
Narodowa Organizacja Kobiet, Sanok — zł. 4.

—=0=—

A co z tego mają sieroty po emigrantach ukraińskich?

W niedzielę. 27 bm odbył się w Teatrze Wielkim we Lwowie uroczysty koncert dla uczczenia rocznicy ogłoszenia niepodległości republiki ukraińskiej w Kijowie w dniu 22 stycznia 1918. Dochód z koncertu był przeznaczony na ochronkę, w której wychowują się sieroty po emigrantach z Ukrainy. Dzienniki ruskie podając sprawozdania z koncertu, podkreślają, że sala Teatru Wielkiego wybita była publicznością od parteru do trzeciego piętra, lecz nic nie piszą, ile właściwie z tego koncertu otrzymają sieroty.

Jak nas informują, pochodzi to stąd, że artyści, występujący na koncercie, kazali sobie płacić i ostatecznie duże wpływy kasowe pochłonięte zostały zupełnie przez wydatki. P M. Hołyński, śpiewak, kazał sobie zapłacić 150 zł. Po tyleż otrzymali także: dyrygent p. Antoni Rudnicki i jego żona śpiewaczka p. Marja Sokił. Odpowiednią sumę wzięła również orkiestra tak. że w rezultacie odbyła się manifestacja bez żadnego pożytku dla tych, którym miała pomóc materjalnie. Chętniebyśmy usłyszeli, że jest inaczej.

—x—

Zdarzenia i wypadki

(—) **MANJA SAMOBÓJSTW PRZYBIERA!...** W starej rzeźni rytualnej przy ul. Starozakonnej l. 6, targnął się wczoraj popołudniu na życie 60-letni Mendel Bartel, były mleczarz, zamieszkały przy ul. Śniadeckich 7. Desperat usiłował powiesić się, ale przeszkodzili jego zamiarowi przez odcięcie sznura dwaj przybysze, właściciel mleczarni Streich i rzeźnik Beigler, którzy przewieźli Bartla do żydowskiego szpitala, gdzie niebawem zakończył on życie. Powodem były trudne stosunki życiowe, w których Bartel pozostawał ostatnio. Gdy ostatnio szpital zażądał od niego uiszczenia 900 zł. jako koszt leczenia umysłowo chorej żony, — Bartel postanowił pozbawić się życia i zamiar ten wykonał. — Drugi wypadek samobójstwa wydarzył się przy ul. Długiej 5, gdzie usiłował otruć się denaturatem Stanisław Orluta, liczący 25 lat. Powodem w tym wypadku była nędza. Orluta bowiem jako bezrobotny pozostawał bez jakichkolwiek środków do życia.

(—) **WSTRZĄSAJĄCY EPILOG NIEPOROZUMIEŃ RODZINNYCH.** W mieszkaniu Henryka Popiela, pielęgniarza Zakładu umysłowo-chorych w Kulparkowie, wynikła wczorajszej nocy sprzeczka między wymienionym, a jego żoną, Janiną, która w pewnym momencie oblała go kwasem solnym. Popiel doznał ciężkiego poparzenia twarzy i oczu i opatrzony został przez lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego.

(—) **„FABRYKA ANIOŁKÓW"** odkrytą została w dniu wczorajszym przez policję w mieszkaniu 70-letniej Józefy Rabijowej przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 4, na Kleparowie. Wymieniona w małej i wilgotnej izdebce utrzymywała odane jej w opiekę dzieci nieślubne, które spowodu fatalnych stosunków higjenicznych niedługo pozostawały przy życiu. Onegdaj znów jedno dziecko zmarło wśród podejrzanych zresztą okoliczności. Zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa przyczynia się do dobrego trawienia, daje spokojny, wolny od ciężkich myśli sen.

KOMUNIKATY

„SOKÓŁ IV" urządza w sobotę, 2 lutego br. we własnej sali (Łyczakowska 99) dla swych członków i zaproszonych gości „Opła k" wraz z zabawą taneczną, w czasie której przygrywać będzie muzyka wojskowa 19 pp. Wstęp na wspólną kolację i tańce 2.50 zł. Zaproszenia: sekretarjat, „Sokoła IV" codziennie od 20 — 21-ej. Początek „Opłatka" o 8 wiecz.

STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO urządza artystyczne, wesołe południe dla dzieci i młodzieży w niedzielę, 3 lutego, w sali przy ul. Bourlarda 5, o godz. 16.30. W programie: recytacja z przeźroczami znakomitej bajki Makuszyńskiego pt. „Przygody Koziołka Matołka", w której wezmą udział artyści „Wesołej ali"; pp. Wiktor Budzyński, Teodor Akszyński i Józef Wieszczek, w przerwach zbiorowe piosenki oraz tańce rytmiczne wykona XI drużyna harcerska żeńska. Bilety wcześniej w firmie Fot-Abo-Rad.

STARANIEM POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO odbędzie się dnia 1 lutego o godz. 18-ej w wielkiej sali Izby Przem.-Handl. przy ul. Akademickiej 17. odczyt p. t. „Nowelizacja prawa przemysłowego", który wygłosi Dr. Filip Wachtel, wicedyr. Izby Przem.-Handl. we Lwowie.

WYBITNI UCZENI, ARTYŚCI TEATRALNI i ZNAWCY TEATRU profesorowie Eugenjusz Kucharski, Leon Piniński, Zygmunt Weyberg, artyści teatralni Tadeusz Białoszczyński, Wanda Jakubińska, Jadwiga Kossocka, Janusz Strachocki, art. malarz Władysław Daszewski biorą udział w wieczorze „Fredro żyje", który odbędzie się 31 bm. o godz. 7.30 staraniem Kasyna i Koła Lit. Art. i Zaw. Związku Literatów w sali Kasyna i Koła Lit. Art. przy ul. Akademickiej. Na wieczorze odczytane zostaną listy nadesłane do Związku Literatów przez Józefa Chmielińskiego, Jerzego Leszczyńskiego i Ludwika Solskiego i wygłoszone wiersze „fredrowskie" Tadeusza Hollendera i Włodzimierza Lewika.

SPROSTOWANIE OMYŁKI. W artykule p. t. „Alchemja dawniej, a dziś", zamieszczonym w dodatku liter.-naukowym „Kurjera", oraz G. W. z dnia 27 stycznia b. r., opuszczono przez pomyłkę, następujący zwrot: „Zagadnienie współczesnej fizyki, w odniesieniu do średniowiecznej alchemji, stanowią nadzwyczaj ciekawy temat, różnie przez współczesnych fizyków interpretowany. Zobaczmy jak zagadnienie to przedstawia się w oświetleniu znakomitego fizyka — prof. Lorii..."

„DWA DNI W WOROCHCIE" pod tem hasłem organizuje Dyrekcja kolejowa we Lwowie wycieczkę pociągiem popularnym do Worochty w dniach 2—3 lutego br. — Koszt przejazdu w obie strony 11 zł. 70 gr. Odjazd ze Lwowa 1 lutego godz. 23.23. — Przejazd w wagonach pullmanowskich, w składzie pociągu wagon dancingowy i wagon bufet. — Polski Związek Narciarski zorganizuje w Worochcie szereg wycieczek na okoliczne szczyty oraz kurs narciarski dla początkujących. Bilety i informacje: P. B. P. Orbis (pl. Marjacki 8 i Szpitalna 8). Wagons-Lits-Cook pl. Halicki 15 oraz Pol. Two Tatrzańskie (Akademicka 23). — Dojazd możliwy z miejscowości odległych od Lwowa od 20 do 120 klm. Przy dojeździe podróżni korzystają na podstawie wykupionych kart uczestnictwa z 50 proc. zniżki, natomiast przy powrocie z 80% zniżki. Informacyj udzielają pp. Zawiadowcy stacyj.

PIOTRUŚ ODNALAZŁ SIĘ! Z wielką radością możemy donieść wszystkim, którzy zainteresowali się sprawą zaginiongo chłopca, że Piotruś przychwycony został na granicy austrjackiej i obecnie znajduje się w drodze do Lwowa. Jak nas informują zaginiony Piotruś jest dziewczyną, przebraną za chłopca — nazywa

Kronika krakowska

Wadliwa operacja w Ubezpieczalni społecznej

W sądzie okr. karnym w Krakowie toczy się niezwykły proces. Stanisława Smolówna, pracownica fabryczna poddała się operacji lewego ucha w Ubezpieczalni Społecznej, w wyniku której straciła słuch. Operację przeprowadzała ówczesna lekarka Kasy Chorych, Ada Róża Landau, Żydówka. Smolówna wystąpiła obecnie z pretensją finansową do Ubezpieczalni w wysokości 25.000 zł. Sąd wezwał na rozprawę lekarzy-specjalistów.

Dalsze szantaże rewolwerowych „redaktorów"

Dalszy proces przeciw szantażystom prasowym ujawnił szereg znamiennych szczegółów. Nachodzili oni co jakiś czas dyrektora fabryki „Wołoszyńskiego", naciągając go na różne kwoty i szantażując napastliwemi artykułami. Podobnie naciągali rewolwerowi redaktorzy „Głosu Publicznego" i „Wolnego Słowa" właściciela firmy „Globus", zarząd kawiarni „Moulin Rouge", gdzie w dodatku korzystali ze „zniżkowego" cennika na potrawy i napoje, naciągnęli woźnego redakcyjnego na 500 zł. i t. d.

Rozprawa potrwa do końca przyszłego tygodnia.

—x—

Ponowne odroczenie rozprawy
o katastrofę krzeszowicką

Przed 9 dniami została odroczona rozprawa przeciw czterem funkcjonarjuszom kolejowym o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami — spowodu choroby sędziego Kurzera. Rozprawa miała być wznowiona we wtorek 29 bm., gdy się znowu okazało, że zachorował obrońca osk. Niecia Dr. Markowicz. Wobec tego, że choroba jego przeciągnie się do miesiąca, trybunał uchwalił pozostawić Nieciowi 14-dniowy termin do wyszukania sobie nowego obrońcy, któryby w tym czasie mógł zapoznać się z całokształtem sprawy i dotychczasowemi wynikami rozprawy. Po tym czasie trybunał wyznaczy termin rozprawy, która będzie prowadzona od początku.

OSOBISTE. Dziś, we czwartek, odbędzie się w kościele OO. Kapucynów o 10 rano uroczyste nabożeństwo z okazji 25. tej rocznicy ślubu Salomei z Filarów i Stanisława Rymara, posła na Sejm.

—X—

ZE SREBRNEGO EKRANU

„Jej szampańska noc"
(APOLLO)

Fabuła tej szampańskim humorem nasyconej komedji austrjackiej jest niewymyślna: młode małżeństwo, chcąc godnie uczcić pierwszą rocznicę swego ślubu zwiedza jeden nocny lokal za drugim. Tymczasem do opuszczonej willi zakrada się szajka włamywaczy i gospodaruje jak u siebie w domu, przyjmując „gościnnie" przybyłych z prowincji krewnych młodego żonkosia. Ten zostaje wraz z żoną aresztowany (Irena de Zilahy) pod zarzutem podszywania się... pod własne nazwisko. Sytuację ratuje znajomy komisarz policji (Tibor v. Halmany). Małżonkowie wracają do domu, włamywacze do aresztów, obrażeni krewni do siebie. Irena de Zilahy w głównej roli gra z ujmującym wdziękiem i miłym, niewymownym humorem, stwarzając kreację, bodaj czy nie lepszą niż w „Papryce". Tibor v. Halmay, z którego „zawsze zrobią idjotę" wywiązuje się ze swej skromnej rólki znakomicie.

Nadprogram — najnowszy tygodnik PAT-a i pouczający reportaż z wypadków przy pracy. **(u.)**

—X—

Z SĄDU I WOWSKIEGO

Echa „masówki" pod pomnikiem Sobieskiego

(s) Przed ławą przysięgłych stanęła wczoraj 20-letnia Fryda Geminder, krawczyni, zamieszkała na Lewandówce i pomocnik krawiecki Włodzimierz Turek (ul. Józefa 7) oskarżeni o przynależność do KPZU, a ponadto o kolportaż bibuły komunistycznej.

Turka zatrzymano dnia 1 września ub. r., gdy pod pomnikiem Sobieskiego na Wałach Hetmańskich w czasie „masówki" rozrzucił stos ulotek. Aresztowany Turek wskazał na Gemindeówne, jako tę, która go obarczyła i ulotkami i misją ich rozszerzenia.

Rozprawie przewodniczył r. Dysiewicz: oskarżał prok. dr. Dziurzyński. Bronili adw. dr. Kaufmann i dr. Soslu-

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 31. 1. „To więcej niż miłość"

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Pieśń zdobywa świat"
APOLLO: Rodzina Rotszyldów.
ATLANTIC: Dama z Moulin Rouge"
KINO-REWJA „BAGATELA" Rewja p. t. Coś dla każdego i film: Wrogowie małżeństwa.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 21—25 bm. „Książe Bouboule".
ZORZA: Parada rezerwistów.
SŁONKO: Narzeczona z Wiednia. (Marta Eggert).
SZTUKA: Rewolucja z miechu.
PROMIEŃ: Kocha — lubi — szanuje. z Loda Halama. Eug. Bodo.
ŚWIT: Dwie sieroty.
UCIECHA: Weronika (Franc. Gaal.)
WANDA: „Uwodzicielka".

—X—

KOMUNIKATY

„KWIECISTA DROGA", komedja Walentina Katajewa, będzie najbliższą premjerą Teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego.

OSTATNI WYSTĘP STANISŁAWA DRABIKA. Stanisław Drabik, świetny tenor opery król. w Belgradzie, którego występy w krakowskiej operze spotkały się z ogólnem uznaniem, wystąpi po raz ostatni przed powrotem do Belgradu, w poniedziałek, 4 lutego br. jako Canio w „Pajacach" Leoncavalla i Turridu w „Cavalleria Rusticana" Mascagni'ego. W partjach Neddy i Santuzzy wystąpi znakomita sopranistka opery warszawskiej Franciszka Platówna, a w partjach Tonia i Alfia ulubiony barytonista Eugenjusz Mossakowski.

Wiadomości sportowe

NARCIARZE NA HUCULSZCZYZNĘ!

Góry Huculszczyzny, z których krasa i możliwościami sportowemi mieli możność zapoznać się liczni nasi sportowcy i miłośnicy przyrody, w lutym i marcu staną się **terenem wielu imprez sportowych, które z pewnością ściągną „na Huculy" liczne, jak zawsze rzesze wielbicieli.**

Tak więc odbędą się następujące imprezy:

2—3 lutego — w Worochcie zawody narciarskie o puhar Pol. Tow. Nar. 6—10 raid narciarski w Beskidy Huculskie szlakiem przez Mikuliczyn — Kosmacz — Żabie — Worochta. 10-go w Worochcie bieg drużynowy o puhar Kolei. P.W. 13—17 sławny już „Drugi marsz szlakiem II Brygady Legjonów" na szlaku Przełęcz Pantyrska — Worochta. 16—17 w Worochcie zawody narciarskie o puhar Karpat Wsch. 2—3 marca w Worochcie konkurs skoków i slalom. 7—10 raid w Beskidach Wschodnich. 10 marca w Worochcie konkurs skoków.

Na wiosnę zaś 22 kwietnia, Howerla zaprasza na „Kilometr - lance".

KOLEJOWY RAID NARCIARSKI TOW. KRZEWIENIA NARCIARSTWA

Wzorem ubiegłych lat uruchamia i w bież. roku Tow. Krzewienia Narciarstwa wspólnie z Dyrekcją Kolejową w Krakowie **raidowy pociąg narciarski wzdłuż Karpat** w czasie od 17 do 27 lutego br. Impreza ta od 4-ch lat jest stałym punktem zimowego programu turystycznego, znajdując z roku na rok większe uznanie. Jak wiadomo, raid ten polega na 10-cio dniowej podróży specjalnym pociągiem, wyposażonym w wagony **mieszkalno - sypialne**, wagon restauracyjny, dancingowy, kąpielowy, warsztatowy etc., który zmieniając nocą miejsce postoju, pozwala swym pasażerom na dokonywanie w dzień pięknych wycieczek narciarskich w coraz to innej miejscowości. Już w ub. roku pociąg skupił ponad 60 proc. pasażerów z zagranicy. W roku bieżącym procent ten, jak świadczą zgłoszenia, będzie znacznie przekroczony.

Aby umożliwić uczestnikom raidu dalsze wycieczki, np. w Czarnohorę i w Tatry, będą w tym roku postoje pociągu w ważniejszych punktach, jak Worochta, Krynica, Zakopane trwać dwa, a nawet trzy dni, co zmniejszy również znacznie trud podróży. Cena 175 zł. obejmująca całą podróż raidową, bezpłatny dojazd do Krakowa, oraz powrót z Krakowa jako stacji macierzystej raidu z miejsca zamieszkania uczestników, pełne utrzymanie, oraz udział w wycieczkach, jest obliczona niezmiernie nisko i czyni z raidu najtańszy sposób zwiedzenia głównych zimowisk Polski.

Złoszenia na raid przyjmują biura podróży, oraz Tow. Krzewienia Narciarstwa, Kraków, ul. Pierackiego 1, do 10 lutego br.

KURS NARCIARSKI.

LWÓW. L.O.Z.N. urządza **kurs instruktorski** w Beskidzie w dniach od **4 — 10 lutego** 1935. Pod kierownictwem instruktorów P.Z.N. prowadzone będą **kursy praktyczne i teoretyczne**, na zakończenie których każdy z uczestników poddany będzie egzaminowi wobec delegowanych przez L.O.Z.N. egzaminatorów. Uczestnicy, którzy ukończą kurs z dobrym wynikiem uzyskają tytuł **instruktorów i przodowników P.Z.N.**

Koszta całego kursu, obejmujące utrzymanie z czterorazowem wiktem, przejazd w obie strony i opłatą za naukę wynoszą łącznie 25 zł. Zgłoszenia przyjmuje Sekr. L.O.Z.N. między godz. 10—20 w lokalu własnym przy ul. Łyczakowskiej 5 **do dnia 31 stycznia b.r. włącznie.**

KRONIKA SPORTOWA

KRYNICA. W Krynicy czynione są ostatnie przygotowania do **saneczkarskich mistrzostw Europy.** Tor saneczkowy jest naprawiany i konserwowany. W pobliżu mety wzniesiono bramę tryumfalną przybraną barwami Polski i państw biorących udział w mistrzostwach Europy. Zainteresowanie mistrzostwami jest bardzo wielkie.

POZNAŃ. Trener objazdowy Polskiego Związku Bokserskiego Billy Smith rozpoczął wczoraj w Poznaniu pracę trenerską. Smith zastrzegł się zgóry przed wszelkiemi wywiadami prasowemi.

GDAŃSK. Polska drużyna Gedanji w Gdańsku odniosła w tych dniach **dwa poważne sukcesy.** W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Ligi okręgu bałtyckiego Gedanja pokonała zdecydowanie zeszłorocznego mistrza okręgu **Preussen** 4:1 (3:1) i wysunęła się na **czoło tabeli mistrzowskiej.**

Drugi sukces zanotowała Gedanja w walkach o **mistrzostwo hokejowe Gdańska.** W tych rozgrywkach Gedanja wysunęła się również na **pierwsze miejsce** dzięki ostatnim zwycięstwom.

WIEDEŃ. Dnia 1 lutego w drodze powrotnej z Szwajcarji **reprezentacja hokejowa Polski** rozegra w Wiedniu mecz z reprezentacją **Austrji.** Z Wiednia Polacy mają się udać do **Brna**, gdzie czeka ich spotkanie z reprezentacją miasta.

BRNO. Do **narciarskich mistrzostw Europy**, które się odbędą w dn. 13 do 18 lutego po czeskiej stronie Tatr zgłosiło się **16 państw**, które reprezentować będzie 150 zawodników. Z zagranicy zgłoszono 120 narciarzy.

SPRAWY AKADEMICKIE

Redakcja urzęduje we wtorki i piątki od godz. 19—20 przy ul. Łozińskiego 7. — Tel. 2-45.

Wypadki ostatnich dni

Wypadki ostatnich dni we Lwowie na terenie akademickim, wymagają pewnych wyjaśnień: W prasie codziennej ukazuje się ciągle dużo notatek i artykułów, które, nie dając prawdziwego obrazu rzeczy, tem bardziej mącą opinję publiczną. Szczególniej używa tu sobie prasa żydowska i prasa judaizająca.

Pierwsze miejsce zajmuje tu żydowski łódzki „Głos Poranny“, drugie „Gazeta Polska“, w której popisuje się żydowski korespondent we Lwowie tego oficjalnego organu niejaki p. Rotbaurt. Sądzi on, że jako żyd najłatwiej wśliźgnie się w łaski swoich sanacyjnych chlebodawców w ten sposób, że będzie wymyślał młodzieży narodowej od kryminalnego postępowania i zwierzęcych wyczynów.

Na młodzież akademicką idzie od pewnego czasu silny atak nietylko od zewnątrz, od strony różnych półoficjalnych organizacyj, które mają rzekomo na celu „opiekę nad młodzieżą akademicką“. Podobny atak idzie również od wewnątrz. Wśród młodzieży coraz to częściej ukazują się różne ciemne typy, którym z pod czapek **akademickich wyzierają fizjognomje zupełnie nie studenckie.** Czasem taki osobnik jest nawet zaopatrzony w indeks. W chwilach wolnych od zajęć „akademickich“, uczęszczania na wiece, zebrania i t. d. typy tego rodzaju urządzają włamania do lokalów różnych organizacyj, w których spodziewają się znaleźć potrzebne sobie rzeczy. Nic też dziwnego, że młodzież trzyma się na baczności, a w chwilach podenerwowania nie trudno nawet o jakieś doraźne skarcenie nasłanego intruza. Wypadki takie nie były w ostatnich czasach tak bardzo znowu rzadkie. Tem bardziej ubolewać należy, że w tej atmosferze, wytworzonej niezależnie od młodzieży akademickiej, zdarzył się wypadek poturbowania człowieka niewinnego i to w Domu Akademickim. Tylko jednak tego rodzaju organizacje, jak chcący się odegrać komunizujący Legjon, mogą z tego kuć broń przeciw „Bratniej Pomocy“, od której sam p. Pajórski otrzymał nie jeden raz pomoc materjalną.

„Legjon Młodych“, do którego p. Pajórski wpisał się niedawno (i to dość dyskretnie, gdyż dopiero z ulotki „Legjonu Młodych“ wydanej po zajściu, ogół młodzieży dowiedział się, że p. Pajórski jest członkiem tej organizacji) ma zamało świętych w swoim panteonie i dlatego postanowił kanonizować p. Pajórskiego na męczennika swojej sprawy zupełnie niesłusznie. P. Pajórski po dwu dniowym pobycie na klinice wyszedł zdrów i wcale nie okazuje ochoty do odgrywania roli umęczonej ofiary.

„Legjon“ jednak wydał **nadzwyczajne wydanie „Zrywu“** i ulotkę, w której roi się od napaści i denuncjacji. W tym samym dniu nastąpiła **rewizja w Domu Akademickiem** przy ul. Łozińskiego. Nie będziemy jej szczegółowo opisywali, jakkolwiek zdarzały się tam rzeczy godne pióra może nie Dantego, lecz raczej Rabelaize. Cała historja trwała od g. 15 do 21.15. Oczywiście nie cały czas trwała rewizja, która wskutek pewnych przeszkód zaczęła się — w asystencji J. M. Rektora Czekanowskiego — dopiero o g. 19.., Były tam i pertraktacje i zawieranie broni, zwyczajnie jak w takich wypadkach. Niektórzy, co weseli zabarykadowali się, nie zapominając o harmonijce, na której wygrywali rewolucyjne melodje „Marsyljanki“. Kogo przytrzymano, o tem wiedzą czytelnicy z notatek dziennikarskich. Co jednak znaleziono w pokoju Nr. 10, o tem czytelnicy nie wiedzą, gdyż w oczach wymownych dziennikarzy „inkryminowano“ przedmioty dwoją się i troją, znać mają kształt i przeznaczenie. Warszawski „Kurjer Poranny“ pisze już wprost bez żenady o „fabrykacji materjałów wybuchowych w Domu Akademickim“. Wiadomo Żydy mają tyle wiadomości wojskowych ile kot napłacze. Dlatego też widzą broń w kałamarzu z austrjackiego granatu, który równie dobrze nadawał się do fabrykacji jakiegoś „pocisku“ co i pudełko sardynek. Do tego dochodzi jakiś szpagat, kawałek rury, pozostałej po remoncie wodociągów, no i wreszcie flaszka z tajemniczym płynem, nadającym się do ekspertyzy lekarskiej, niż pirotechnicznej!

Nieprawdziwe są również pogłoski o mianowaniu **komisji do zarządu Domem Ak.** Tak się złożyło, że przewodniczący Zarządu kol. Chronnicki jest chory gospodarz (funkcja w Zarządzie). kol. Wojtas został aresztowany podczas rewizji i dlatego **ich funkcje** — po porozumieniu się i zgodzie J.M. Rektora, jako przewodniczącego Rady Fundacyjnej, — **objął przewodniczący komisji rew. Domu** kol. Zalot, który uprosił do pomocy przewodniczącego Bratniej Pomocy kol. Rakoczego i jego zastępcę kol. Ruta. Ot i wszystko z „nadzwyczajną komisją“.

Żeby zrozumieć całość sytuacji, należy wziąć pod uwagę **ostatni wiec na Uniwersytecie i zbliżające się wybory do wszystkich Bratnich Pomocy.** Na ogólnouniwersyteckim wiecu w sali Collegium Maximum trzeba było szukać „legjonisty“ ze świecą w ręku za przykładem filozofa Djogenesa. Nie było ich tam wcale, gdyż — słabi i liczebnie i umysłowo — niechcieli się kompromitować. A tu wybory się zbliżają i trzeba swoim opiekunom pokazać jakieś dowody „pracy społecznej“. Stąd próby odegrania się, stąd te biegania w dniu 28 bm. popołudniu do stolika dygnitarza w kawiarni „Szkockiej“.

Na innem miejscu piszemy o **pałkarzu legjonowym,** którego wczoraj **na Uniwersytecie rozbroił i któremu odebrał t. zw. bokser** (instrument używany przez apaszów), nie kto inny, a właśnie **Rektor Czekanowski.** „Legjonowi“ to jednak nie przeszkodzi wypisywać oszczerstwa o bojówkach, mieszać w to „Bratnią Pomoc“ i równocześnie stawać w roli obrońców godności rektorskiej, która takiej i z tej strony obrony wcale nie potrzebuje. Równocześnie ten sam „Legjon“, który wysyła swoich komunardów, uzbrojonych w „boksery“ na Uniwersytet, **wypiera się przed Rektorem autorstwa ulotki, szkalującej młodzież narodową i zasłania się „ogólnym“ Legjonem,** który pracuje oddzielnie od „akademickiego“ Legjonu.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że właśnie w tym miesiącu ukazał się o „Legjonie“ artykuł w komunistycznej moskiewskiej „Prawdzie“, która niedwuznacznie przyznała, że spadek po „Legjonie“ w Polsce obejmują coraz bardziej komuniści. Artykułem tym zajmiemy się jeszcze bliżej.

Narazie oświadczymy tylko, że ci prekursorowie bolszewizmu nie mają we Lwowie nic do szukania. Młodzież lwowska na swoim odcinku spraw tych dopilnuje.

Jubileusz 60-lecia T-wa „Bibljoteka Słuchaczów Prawa“

U. J. K. we Lwowie

Rok Akademicki 1934/35 jest rokiem jubileuszowym T-wa „Bibljoteka Słuchaczów Prawa“ U. J. K. gdyż w tym właśnie roku przypada 60-letnia rocznica założenia T-wa.

Wobec powyższego Rada Zawiadowcza T-wa postanowiła w pierwszych dniach marca br. urządzić Uroczysty Obchód owej Rocznicy. W ramach tegoż odbędzie się **I. Ogólnopolski Turniej Krasomówczy Młodych Prawników we Lwowie, o mistrzostwo Polski.**

W związku z tem, chcący wziąć udział w powyższym Turnieju, winni zgłosić się w lokalu T-wa (ul. Mickiewicza 5. a. parter, tel. 32-82) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach urzędowych (tj. od 12 do 13-ej) **do dnia 9 lutego 1935 r. włącznie.** Regulamin Turnieju zostanie podany do wiadomości uczestnikom w pierwszych dniach lutego na tablicach ogłoszeń T-wa, oraz w numerze „Prawo“ z lutego br., miesięcznika Polskiej Młodzieży Prawniczej.

Komisja Naukowa T-wa organizuje **kurs języka angielskiego,** tak dla początkujących, jak dla zaawansowanych. Dwie godziny tygodniowo w cenie 1 zł. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu T-wa w godzinach urzędowych do dnia 5 lutego br. włącznie.

Komisja Skryptowa T-wa komunikuje, że druga część Repetytorjum Ekonomji Społecznej Prof. Dra St. Grabskiego opracowana przez asyst. Mgra Marjana Karpińskiego — wyszła już z druku i jest do wypożyczenia w lokalu T-wa w godzinach urzędowych, tj. od 12 — 13-ej.

Tradycyjny opłatek Młodzieży Wszechpolskiej

W niedzielę 27 bm. odbył się w Czytelni Akademickiej tradycyjny „Opłatek“ Młodzieży Wszechpolskiej. Tę miłą uroczystość, która zgromadziła kilkuset ludzi, zaszczycili swą obecnością Ks. Prof. **Aleksy Klawek,** duszpasterz młodzieży akademickiej, oraz pp. Prezes Senator **Stanisław Głąbiński** Prezes **Adolf Cieński,** Prof. **Władysław Tarnawski,** b. kurator M. W. i delegat Str. Nar., Dziekan **Jan Lenartowicz,** kurator M. W., Dyr. **Broś** i **Inż. Langer**

Uroczystość otworzył Kol. **Adam Treszka,** prezes M. W., wygłaszając przemówienie, w którem podkreślił znaczenie religji katolickiej, będącej podstawą ideologji polskiego ruchu narodowego.

Następnie przemówienie wygłosili Ks. Prof. Klawek, p. Sen. Głąbiński, p. Prez. Cieński, Prof. Tarnawski, p. **Dziekan Lenartowicz.**

Ze wszystkich przemówień biła nuta serdecznej przyjaźni i życzliwości dla polskiej młodzieży Na zakończenie przemówił Kol. Witold Nowosad, v-prezes Czytelni Akademickiej na temat konieczności współpracy „młodych“ ze „starymi“. **Mówca wykazał całą** absurdalność tworzenia różnic, zmierzających do rozbicia jednolitego obozu narodowego. Wieczór spędzono w nader miłym nastroju. Po odśpiewaniu szeregu kolend przy oświetlonem drzewku, nastąpiły tańce przy dźwiękach orkiestry Wójcika.

Z MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ

W środę 30 bm. w II Domu Techników na Zebraniu Plenarnem M. W. kol. J. Matłachowski wygłosił referat p.t. „Zadanie Obozu Narodowego w chwili obecnej“

W piątek, dnia 1 lutego br. o godz. 19-ej w sali Czytelni Akademickiej (ul. Łozińskiego 7.) na Zebraniu Plenarnem Młodzieży Wszechpolskiej wygłosi referat poseł Józef Petrycki pt. „O Narodowe Mieszczaństwo.“ Wstęp wolny, dla członków i zaproszonych Gości.

Sekretarjat urzęduje codziennie między godziną 19 — 20, przy ul. Łozińskiego, 7. Sekretarjat wydaje legitymacje członkowskie. Czytelnia czasopism otwarta codziennie od godz. 19— 21-ej.

Z AKADEMICKIEJ LIGI POLSKO - RUMUŃSKIEJ. W piękny dzień zimowy (20 bm.) popołudniu, odbył się staraniem Akademickiej Ligi Polsko - Rumuńskiej dla członków Koła — kulig do Brzuchowic. Wśród miłego nastroju, spędzono kilka godzin.

Z życia akademickiego Krakowa

ODPRAWA „M. W.“. We wtorek odbyła się odprawa „M. W.“. na której załątwiono sprawy kolportażu prasy nar. - akademickiej i kwestje związane z wyborami do stowarzyszeń akad.

APELACJA STUDENTÓW. Skazani za zajścia antyżydowskie w krakowskim sądzie okręgowym, zgłosili apelację.

ZEBRANIE Z INŻ. DOBOSZYŃSKIM. W ub. tygodniu odbyło się zebranie plenarne „M. W.“, na którem autor dzieła „Gospodarka narodowa“, inż. Adam Doboszyński przemawiał na temat: „Poglądy społeczne Chestertona“. Doskonała swada, czystość języka, znajomość angielszczyzny i twórczości Chestertona, wielka kultura polityczna, społeczna i filozoficzna złożyły się na wspaniały sukces prelekcji, witanej entuzjazmem dużego zgromadzenia. Prelegent osnuł temat na trzech dziełach filozof. - religijno - społecznych Chestertona, mianowicie: żywocie św. Franciszka z Assyżu, św. Tomasza z Akwinu i „Zarysie czystego rozumu“. Mówca podkreślił rolę, głoszonego przez Chestertona, optymizmu religijnego i katolicyzmu.

PRZECIW SAMOWOLI W BRATNIAKU. Delegacja młodzieży narodowej wręczyła Rektorowi U. J. zażalenie na ustanowienie minimum podpisów, potrzebnych do wystawienia listy do wyborów w ilości 125 głosów. Według nowych przepisów potrzebna jest do wystawienia listy ilość tylko 30 głosów i np. we Lwowie nie dozwolono jej powiększyć. Cóż, kiedy w krakowskim Bratniaku narazie panuje sanacja. Niedługo!

SYTUACJA PRZEDWYBORCZA W KRAKOWIE. W organizacjach akademickich zapanowało silne podniecenie. Okólnik Rektora wezwał do zamknięcia wpisów i ogłoszenia wyborów. W roku bież. szczególnie mocno napiera na „stary porządek“ młodzież narodowa, idąc do wyborów z ambicją dorównania w stanie posiadania innym ośrodkom. W TBSP. chcemy uzyskać większość, utrzymać Bratniak Medyków, Stow. Stud. Akad. Górniczej, Jedność. Koła naukowe pozostaną nadal pod wpływami narodowemi. Programem naszym jest wszędzie apartyjność, ale czysta narodowa ideowość. Sanacja także nie próżnuje. Walka zaczyna się zaciekła i ciężka. Młodzież narodowa pozbawiona jest szeregu kandydatów do Władz akademickich przez pozbawienie ich praw organizacyjnych, m. in. kolegów Bielatowicza i Rymara, dotychczas czynnych na kilku naczelnych stanowiskach.

POWIEŚCI WYBRANOWSKIEGO. Staraniem Koła Polonistów odbył się odczyt kol. Jana Bielatowicza pod pow. tytułem. H. Rzewuski słusznie napisał, że powieściopisarz ma być wyrazem dążeń połecznych. Dzisiaj na całym świecie panuje ruch narodowy, który w Polsce ma szczególnie wielkie i szlachetne nasilenie. Pisarz, chcący iść z życiem, musi służyć narodowi i przejąć się jego ideałami. Do takich pisarzy należy Kazimierz Wybranowski, który w swych pięknych książkach pod tytułami „Dziedzictwo“ i „W połowie drogi“ naród swój poucza i ostrzega. Obie te książki są w duchu i stylu polskim, a artyzm ich jest wcale wysoki. Powieści Wybranowskiego są nie uczone, ale mądre i mają styl własny. Odczyt zaszczycił swą obecnością prof. Ign. Chrzanowski, **który dodał kilka cennych uwag o książkach** Wybranowskiego i zadaniach polskiej literatury narodowej.

TEATR A RECENZENT. Koło Miłośników Dramatu Klas. urządziło wieczór pod pow. tytułem, na którym przemawiali: L. H. Morstin, prof. L. Skoczylas, dr. Piotrowski, Adam Polewka i dr. Z. Leśnodorski. Mówcy wskazali na upadek krytyki teatralnej. na ogromne współczesne jej skrępowanie i ocenili b. ujemnie repertuar teatru krakowskiego

—X—

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Zagadnienie eksportu rzemieślniczego

Do Wilna powróciła po kilkutygodniowym pobycie delegacja rzemieślnicza, która zwiedziła Niemcy, Belgję, Holandję, Francję i Anglję.

Na podstawie przeprowadzonych pertraktacyj można przypuszczać, że najpoważniejszym odbiorcą może być Anglja, która samej galanterji drzewnej zamierza zakupić na sumę około 100 milj. zł.

W związku z tem nawiązany zostanie kontakt z organizacjami rzemieślniczemi całej Polski.

Jest więc okazja i dla rzemiosła małopolskiego — nie wiemy tylko kto się tem zajmie, gdyż „opiekunowie“ nabite mają głowy polityką podwórek.

Prośba akcjonarjuszy Banku Polskiego

Otrzymaliśmy poniższe pismo:

Wobec ogłoszonego w „Kurjerze Lwowski“ z dnia 24 bm. Nr. 24 A. bilansu Banku Polsk.., wykazującego czysty zysk w r 1934 w kwocie 12,200.000 złotych, posiadacze akcji tegoż Banku żądamy wypłaty dywidendy, w kwocie odpowiedniej do powyższego czystego zysku, gdyż dywidenda za rok 1934 w kwocie 8 proc. jest stanowczo za niską.

Posiadacze akcji Banku Polskiego

Podatki, płatne w lutym

W lutym płatne są następujące podatki:

1) do 15 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935, w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu styczniu 1935 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 lutego — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od zajęć zawodowych, w wysokości przypadającej od dochodu osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w miesiącu styczniu 1935;

3) do 28 lutego — podatek od nieruchomości za IV kwartał 1934;

4) do 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy za rok 1935, przez osoby fizyczne obowiązane do składania zeznań o dochodzie;

5) do 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w styczniu 1935;

6) do 5 lutego — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 stycznia 1935; do 20 lutego — podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15-tu dni lutego br.

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Gospodarstwa rolne w poszczególnych grupach oddłużeniowych

Tabela obszarów gospodarstw wiejskich poszczególnych grup A. B. i C. załączana do instrukcji wydanych przez Bank Akceptacyjny dla instytucji wierzycielskich zalicza następujące gospodarstwa do grupy A.: gospodarstwa o obszarze do 75 ha, do grupy B.: gospodarstwa o obszarze od 65 do 750 ha włącznie, i do grupy C. gospodarstwa o obszarze ponad 750 ha położone **w woj. Lwowskiem** w powiatach: ubaczowskim, rawskim, sokalskim, jaworowskim, żółkiewskim, przemyskim, mościckim, gródeckim, lwowskim, dobromilskim, samborskim, rudeckim, bóbreckim, sanockim, leskim, turczańskim drohobyckim, w **woj. Stanisławowskiem** we wszystkich powiatach, w **woj. Tarnopolskiem** we wszystkich powiatach. Podział gospodarstw na grupy według klucza grupa A. od 50 ha, grupa B. od 50 do 500 ha, grupa C. ponad 500 ha obejmuje wszystkie powiaty. woj. Krakowskiego, pozostałe powiaty woj. Lwowskiego,

Uprzemysławianie Ukrainy Sowieckiej

Według oceny prezesa Rady komisarzy ludowych Ukr. Republiki Sowieckiej — Lubczeńki, w r. 1934 wydobyto w Ukr. Zagłębiu Donieckiem 53.290 tys. tonn, czyli o 21 milj. tonn więcej niż w roku 1930. Ten sukces „Donbosu“ tłumaczy Lubczeńko powstaniem nowego, zmechanizowanego „Donbosu“. W roku 1934 zmechanizowana **produkcja węgla** wynosiła 77.9 proc. Pod tym względem „Donbos“ wyprzedził Anglję, Francję i Amerykę.

Podstawą industrjalizacji kraju są **żeliwo i stal.** Zjednoczone zakłady metalurgiczne „Stal“ wyprodukowały według planu tyle ile produkuje dziś Anglja lub Francja.

Sama tylko wytwórnia im. Dzierżyńskiego w roku 1934 wyprodukowała 847 tys. tonn żeliwa, czyli dwa razy tyle, co cały przemysł metalurgiczny polski. Zakłady Makiejowskie im. Kirowa wyprodukowały 822 tys. tonn żeliwa, czyli o 35 proc. więcej, aniżeli cały przemysł metalurgiczny czechosłowacki. Zakłady im. Dzierzyńskiego wyprodukowały 810 tys. tonn stali, czyli 80—85 proc. całej produkcji stali w Polsce.

Po raz pierwszy metalurgja wykazala **spadek kosztu własnego** produkcji.

W okresie sprawozdawczym zbudowano na Ukrainie takie olbrzymy, jak Kramatorskie Zakłady im. Stalina, Ługańską Fabrykę Parowozów i t. d. Wszystkie fabryki parowozów ZSRR wyprodukowały w ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku 1072 parowozy, z czego fabryka Ługańska wyprodukowała 341 parowozów, czyli niemal trzecią część produkcji Związku. W roku 1934 Ukraina wyprodukowała 57 proc. produkcji związkowej parowozów.

W okresie sprawozdawczym rozbudowano przemysł Ukrainy Sow. przy pomocy energji elektrycznej, która w 1934 roku wzrosła do 5355 milj. kilowat godzin w porównaniu do 2084 milj. w 1930 roku jednakże zaopatrzenie w energję elektryczną jest jeszcze niedostateczne.

Gorzej wygląda przemysł lekki i lokalny. Plan roczny nie został wykonany, a koszt własny produkcji nietylko nie został obniżony, lecz nawet wzrósł w porównaniu z 1933 rokiem.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, nasieniu marchwi oraz mące i otrębach.

Owies awansował w cenie; w innych artykułach ceny niezmienione.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska	od	do
Owies jedn. niezad.	12.25	12.75
Owies jedn. lekko zadeszcz.	11.50	11.75
Owiec zbior. lekko zad.	11.25	11.50
Owies jednol. zadeszcz.	10.25	10.50
Owies zbior.	10.00	10.25

Loco wagon Lwów	od	do
Owies jedn. niezad.	14.25	14.75
Owies jedn. lekko zadeszcz.	13.50	13.75
Owies zbior. lekko zadeszcz.	13.25	13.50
Owies jednol. zadeszcz.	12.25	12.50
Owies zbior.	12.00	12.25

Inne kursy niezmienione.

Giełda pieniężna.

Naogół bez zainteresowania.

Dolar poza Giełdą zł. 5.30 — przy zniżkowej tendencji.

Giełda warszawska

Warszawa 30. I. 1935

3 proc. poż. budowlana	46 65
5 proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	66·75
5 proc. poż. kolejowa	62· —
6 proc. poż. dolarowa	75.75
4 proc. poż. dolarowa	53·50
7 proc. poż. stabilizacyjna	71·25
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	123·53	Praga	22·13
Gdańsk	172·87	Paryż	34·93
Holandja	358·35	Szwajcarja	171·44
Londyn	25·98·	Włochy	45·27
N. Jork	5·31·	Berlin	212.65

Giełdy zagraniczne

Londyn. 30. I. 1935

N. Jork	4·87	Zurych	15·15
Paryż	74·34.	Praga	117·25
Berlin	12·22·	Sztockholm	19·39
Amsterdam	7·24.5	Hiszpanja	35·90
Bruksela	21.02.	Wiedeń	26.50
Rzym	57·40	Warszawa	26.00

Paryż. 30. I. 1935

Londyn	74·40	Praga	63·40
N. Jork	15·28	Bukareszt	15.20
Bruksela	353·70	Berlin	608·
Rzym	129·50	Hiszpanja	207·25
Zurych	490.70	Amsterdam	1025.

WANDA GILOWSKA 2

„Chemja i miłość”

Jadę na podbój świata — mówiła sobie w duchu Irka już może po raz setny, obserwując równocześnie przygodnych towarzyszy podróży. Cały rok walczyłam, cały rok przygotowywałam mamę na ten wyjazd, a jednak nie pogodziła się z myślą rozstania i zatruła mi swoją rozpaczą ostatnie chwile przed wyfrunięciem w świat. Nawet nie dała mi możności skorygowania kłamstwa. Kłamstwa, które polegało na tem, że nie na farmaceutykę, lecz na chemję chcę się zapisać. „Z folwarczku może aptekę się kupi i będziemy razem“ — mówiła matka, godząc się z koniecznością, a tymczasem ja na chemję... Na chemję... Cały świat przeistacza się w laboratorjum chemiczne, a ja chcę być pracowniczką w nim.

Współtowarzysze podróży byli tak nieciekawi, że myśli Irenki znowu wróciły do matki. Żal jej było, tej naprawdę idealnie dobrej, mądrej, tylko tak strasznie niedzisiejszej mateczki. Czy ja ją potrafię przerobić na swoją modłę? Wychować? — zadała sobie pytanie. — Wyrwać ją z przestarzałych nawyków i ustosunkować do dzisiejszego życia? Narazię nie mam czasu. Głód wiedzy mię przepala. Chcę wiedzy, pracy i miłości. Wiedzy prawdziwej, zdobytej rzetelną pracą. A miłości też, prawdziwej i silnej, nie tej z przewracaniem oczu, wzdychaniem, lecz takiej, którą bez słów w mocnym uścisku dłoni wyczuć można... Dwie dziedziny nieznane muszę zdobyć! Chemję i miłość!

Dziś rano otucha i wiara w wytknięty cel już ją zaczęły opuszczać. Łzy matki, przesłoniły jej i teraz cały gmach marzeń.

Chcąc odsunąć z ekranu myślowego postać matki, przykre wspomnienia i żal za tą ukochaną twarzyczką i przyjaciółką, spogląda w okno. Widokiem przyrody chce przytłumić tamten obraz. Lecz i tu spotyka ja rozczarowanie. W międzyczasie, ciężkie jesienne chmury, przesłoniły niebo. Kilka razy udało się jeszcze słońcu przedrzeć na chwilę przez nie, lecz w końcu jednolity, szary opar przesłonił cały błękit. Drobny, lecz gęsty deszcz, zaczął zdobić matowemi perełkami szyby. Wesoły i mocny nastrój Irenki prysł odrazu. W miejsce jego wypełzać zaczęły gdzieś głęboko ukryte wątpliwości. Czy osiągnie to wszystko, o czem marzy? Najlepiej trzeba było wyjść za sędziego, który raczył się oświadczyć o moją rękę, a wszystko byłoby w porządku. Tak, to się mamie uśmiechało. Byłaby nas obkarmiała, wieczór grała w bezika, byłoby „szczęście w zakątku“ w całej pełni, — inronizowała. Lecz na wspomnienie odrzuconego konkurenta i adoratora i czuła wstręt. — Ja chcę miłości, mocnej jak życie! — pomyślała z siłą!

II.

Daleka krewna ojca Irenki, pani Brzeska, była typem wiecznie niezadowolonej ze wszystkiego staruszki. Ani rusz nie mogła się przyzwyczaić do czasów powojennych. Narzekała i złorzeczyła wojnie na każdym kroku. Wojna bowiem spowodowała jej ubóstwo. Kiedy po inwazji rosyjskiej wróciła z mężem do swego majątku pod Gorlicami, zastali tylko zgliszcza z pałacu i zabudowań. Ani jednego zwierzęcia z żywego inwentarza, ani ziarnka ze zbiorów, tylko meble u dawnej służby. Nie mając gotówki na odbudowę, sprzedali ziemię. Pieniądze ulokowali w kasie. Na miejsce zamieszkania wybrali Lwów. Mieli zamiar żyć wygodnie z procentów. Brzeski chciał kupić kilka kamienic, lecz ona słysząc od znajomych, że objekta nie rentują się, wolała akcje, które z dnia na dzień szły w górę. Codziennie obliczali zyski, ciesząc się, że mogą sobie na wszystko pozwolić i jeszcze ciągle pomnażać majątek. Jedynym ich tematem było — sprzedać Chodorów, kupić Jaworzno, kupić Oikosy, sprzedać Gazy i tak w kółeczko. Brzeski dobrał sobie spólnika i doradcę, pewnego adwokata spekulującego na giełdzie. I ani się spostrzegł, jak i kiedy co lepsze akcje przeszły w ręce przyjaciela, a on zamiast dobrych miał całą kupę nie przedstawiających żadnej wartości. Po zamianie marek na złote, posiadane akcje wartały już gr

Brzeski zmartwiony, nie przyzwyczajony do bruków miasta, w którym targ akcjami zamarł, chodził osowiały, wspominając z żalem sprzedane za bezcen tysiąc dwieście morgów ziemi. Trzeba było lepiankę wybudować, a siedzieć na swojej ziemi — mawiał często. A kiedy doszło do tego, że na chleb pieniędzy brakło, nie wytrzymał, kulą rewolwerową skrócił sobie męczarnię istnienia.

Ona sprzedażą antyków, biżuterji i dywanów, potrafiła zebrać tyle gotówki, że kamienicę kupiła. Wyzbyła się pamiątek rodzinnych, któremi nowobogaccy dekorowali swoje mieszkania, a doczekała się czynszu w złotych polskich. Lecz został jej po tych tarapatach życiowych, jeden brzydki rys. Panicznie bała się nędzy i głodu i odpowiednio do tego strachu prowadziła życie. Ze skąpstwa nie trzymała służącej. Dozorcowa musiała sprzątać i załatwiać codzienne kupno, które kontrolowane było sumiennie.

Do tej staruszki zmanierowanej, niesypiającej z powodu niedyspozycji żołądkowych po nocach, złorzeczącej całemi dniami na zmienne warunki bytu, a opychającej się ze strachu przed głodem nieprawdopodobną ilością jedzenia, zajecnała Irenka. Rekomendacje listowe rozmaitych krewnych staruszki i dość wygórowana cena za utrzymanie i mieszkanie ułatwiły sytuację Irence.

Już po przekroczeniu progu i wzajemnem otaksowaniu się wzrokiem, poczuły obie kobiety niechęć do siebie.

Postać staruszki o potężnej tuszy, przegiętej w kręgosłupie, cuchnącej zdaleka potem niehigjenicznie utrzymywanego ciała, z laską ręce i łaszącym się u nóg kocurem, po czyściutkiej, szczupłej matce, była dla Irenki wprost wstrętną.

(C. d. n.)

„Gdzie sekwestrator przejdzie - tam trawa nie rośnie"

(Dalszy ciąg dyskusji nad budżetem Min. Skarbu)

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G.). Cała dalsza dyskusja nad budżetem Min. Skarbu była **jednem wielkiem oskarżeniem pod adresem nietylko systemu podatkowego, ale i postępowania sekwestratorów. Mówcy ze wszystkich stronnictw sypali szeregiem przerażających faktów, dostarczając na poparcie swoich wywodów odpowiednich dokumentów.**

METODY WOŁAJĄCE O POMSTĘ DO NIEBA

A więc mówił pos. Langer z Klubu Ludowego o rujnowaniu gospodarstwa wiejskiego. Wśród drobnego rolnictwa krąży przysłowie: **„Gdzie sekwestrator przejdzie, tam trawa nie rośnie".** Mówił pos. Sommerstein z Koła Żydowskiego o niszczeniu kupców i warsztatów rzemieślniczych, zaś sytuację ziemiaństwa przedstawił pos. Jasiukiewicz z Klubu Narodowego stwierdzając, **że spadek cen w rolnictwie jest zastraszający, a obciążenie ciągle olbrzymie.**

Dekrety oddłużeniowe przyniosły coprawda pewne ulgi, ale nie uregulowały tych spraw w sposób radykalny i mają odwrotną stronę medalu dla życia gospodarczego, t. j. stosunek do wierzycieli. **Nacisk śruby podatkowej staje się coraz bardziej uciążliwy i groźny. Usprawnienie aparatu wymiarowego jest jednostronne i skierowane do swoistego komentowania ustaw.** Traktowanie płatnika jest nierównomierne. Najbardziej jaskrawe przykłady przerostu tendencyj wymiarowych spotykamy w podatku dochodowym. **Władze nasze nie mogą się zdobyć na jednolity i konsekwentny stosunek wobec dochodów. Z jednej strony każdy dochód budzi niechęć, uważany jest za coś niezdrowego, z drugiej brak dochodu, zwłaszcza u rolnika, uważa się za rzecz niedopuszczalną i w tym wypadku wymierza się podatek od dochodów teoretycznych. Rezultatem dla fiskalizmu są zaległości podatkowe wynoszące olbrzymie sumy.**

Metody sekwestratorów i egzekutorów wołają nieraz o pomstę do nieba — i tylko potulnością płatników można wytłomaczyć fakt, że tak mało jest spraw o gwałt na sekwestratorach. Licytacje objektów gospodarskich, które wogóle nie powinny mieć miejsca, odbywają się czasem po cenach urągających zdrowemu rozsądkowi z korzyścią tylko hijen licytacyjnych. Sekwestruje się zboże odstawiane do stacji kolejowej, zajmuje buraki cukrowe na polu itd. Czy są to metody, które mogą wzbudzić zaufanie i sympatję do władz? Usprawnienie aparatu wymiarowego i egzekucyjnego wymaga dużo pracy, a przedewszystkiem innego nastawienia rządu.

KRAKÓW ZALANY UPOMNIENIAMI

Nawet przedstawiciel BB. pos. Hyla, jako drobny rolnik nie mógł się powstrzymać od krytyki postępowania władz skarbowych w stosunku do rolników.

Pos. Rymar z Klubu Narodowego podkreślił, **że referent próbował odebrać chleb opozycji, ale wybrał temat, który się nie da tak łatwo wyczerpać.** I znów pos. Rymar przytoczył cały szereg faktów z zakresu podatkowego. Np. w powiecie łomżyńskim rozesłano **nakazy płatnicze za podatek wojskowy za 6 lat.** Jedno z dzisiejszych pism donosi, że nakazy te mają być w najbliższym czasie egzekwowane. Pewien drobny gospodarz otrzymał w ten sposób nakaz płatniczy na 120 zł. **W Krakowie zaangażowano studentów płatnych po 3 grosze od upomnienia w sprawie podatku lokatorskiego. Ci chłopcy, chcąc zarobić, piszą tych upomnień jak najwięcej, nie patrząc, czy podatek został zapłacony, czy nie. Całe miasto zalane jest upomnieniami, a każde upomnienie kosztuje zł. 1.50.**

We wsi Międzybrodzie Lipnickie, bardzo ubogiej, część ludności pracuje w fabrykach w Białej i Bielsku. **Otóż połowie tej pracującej biedocie wymierzono podatek lokalowy. Trzech z nich udało się do jednego z posłów obozu prorządowego i dzięki jego interwencji zostali od tego podatku zwolnieni, lecz pozostali muszą płacić.** W Warszawie znany pedagog dr. Rajchert dostał wezwanie do zapłacenia podatku majątkowego za rok 1929 w wysokości 7 tys. zł. z groszami. Kiedy udowodnił pokwitowaniami, że podatek ten zapłacił, powiedziano mu, że ma rację, ale za rok 1928 wymiar podatku był mylny i tych 7 tys. zaliczy się na pokrycie tej różnicy. Otóż czyż nie jest rzeczą konieczną ustalenie zasady, że wymiaru po zapłaceniu podatku nie wolno zmieniać?

Około godziny 10 wieczorem dalszą dyskusję odroczono do jutra.

Cała Polska pod znakiem grypy

WARSZAWA, 29. 1. (tel. wł. — G.). W kołach lekarskich Warszawy **zwracają uwagę na wzrastającą epidemję grypy.** W wielu urzędach i biurach część personelu choruje i z tego powodu gdzieniegdzie wprowadzono nadliczbowe godziny pracy. **Na kolejach państwowych zmniejszono wskutek zachorowań brygady konduktorów.** Najostrzej epidemja wystąpiła w dyr. poznańskiej. Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie doangażowała kilku lekarzy obchodowych wobec wzmożenia się ilości zachorowań. W ambulatorjum wprowadzono dodatkowe godziny przyjęć. Zgłaszających się chorych ambulatorja notują dziennie do 2 tys.

BIAŁYSTOK, 29. 1. (PAT). Od kilku dni w Białymstoku i okolicy szaleje epidemja grypy. Liczba zachorzeń, zwłaszcza wśród młodzieży, jest b. duża. **W szkołach absentuje się około 40 proc. uczniów, spowodu grypy, 30 proc. nauczycielstwa również choruje.** Kuratorjum brzeskie zarządziło wskutek zmniejszonej frekwencji **zamknięcie na 3 dni szkoły handlowej.**

I W NIEMCZECH GRYPA

BERLIN, 29. 1. (PAT) Grypa szalejąca w Niemczech, nie ominęła i Berlina. **W Meklemburgji zamknięto wszystkie szkoły. W Schwerinie choruje 50 proc. uczniów i nauczycieli.** Podobna sytuacja jest na Pomorzu pruskiem.

Posłowie węgierskiej partji rządzącej
atakują swojego premjera

BUDAPESZT, 29. 1. (PAT). Dziś odbyło się tu zebranie partji rządowej. W czasie zebrania wielu posłów wypowiedziało się w sprawie ostatnich przemówień prezesa partji drobnych rolników i głównego delegata Węgier do Ligi Narodów, posła Eckhardta. W przemówieniach tych Eckhardt zaatakował działalność partji rządowej, zwłaszcza jej program wewnętrzno - polityczny i zarzucił partji, że zaszkodziła ona premjerowi Gömbösowi w przeprowadzeniu jego planu politycznego. Jak wiadomo, **premjer pozostawał ostatnio w dobrych stosunkach z Eckhardtem i zamierzał przy pomocy jego partji przeprowadzić reformę wyborczą. Rokowania Gömbös prowadził na własną rękę, nie zawiadamiając o tem swej partji. Przeciwko temu właśnie wystąpili na dzisiejszem zebraniu członkowie partji rządowej.**

Zabierając głos prem. Gömbös zaznaczył, że w swej polityce chce opierać się tylko na partji rządowej, co zaś tyczy się ataków członków partji, to w sprawie tej wysunął kwestję zaufania. **W rezultacie uchwalono przez aklamację votum zaufania dla premjera.** Powyższe zakończenie zatargu, jak donoszą z kół poinformowanych, nie jest jednak dowodem, aby w łonie partji rządowej nie było tarć.

Obrady rady administracyjnej
Międzynar. Biura Pracy

GENEWA, 29. 1. (PAT). Dziś otwarto tu sesję rady administracyjnej Międzynar. Biura Pracy. Przew. Rady, Michelis i przedstawiciel robotników francuskich Jouhaux, powitali z zadowoleniem obecność na zebraniu przedstawicieli Stanów Zjedn. Od jutra weźmie udział w obradach delegat sowiecki, Borys Markow, członek Gosplanu, jako oficjalny obserwator.

Najważniejszą sprawą porządku dziennego obecnej sesji Rady M. B. P. jest **kwestja ustalenia nowej listy 8-miu państw, których znaczenie przemysłowe jest b. duże i którym przysługują z tego tytułu stałe miejsca w radzie administracyjnej.** Listy te zostały opracowane na nowo w związku z przystąpieniem do Międzynar. Org. Pracy Stanów Zjedn. i ZSRR. Przedstawiciele tych 2 państw mieliby otrzymać stałe miejsca w Radzie, kosztem Kanady i Belgji. Te dwa ostatnie państwa sprzeciwiają się temu. Poza porządkiem obrad grupa delegatów rządowych ustaliła, że oba te państwa będą mogły nadal uczestniczyć w Radzie aż do nowych wyborów członków niestałych. Dziś rozpoczęto też dyskusję o kwestji skrócenia czasu pracy w przemyśle węglowym.

—x—

Dziennik włoski o wizycie Goeringa w Polsce

RZYM, 29. 1. (PAT). „Corriere della Sera" pisze, że polskie sfery urzędowe zachowują wobec Goeringa b. daleko idącą rezerwę. Nie jest jednak wykluczone, **że w toku rozmów mówiono o stanowisku Polski i Niemiec wobec paktu wschodniego. Podobno poruszyć miano również inne zagadnienia polityczne, a mianowicie pakt środkowo - europejski.** Naogół panuje opinja, że pojednanie polsko - niemieckie stanowi ważny czynnik w polityce europejskiej, oraz że rząd polski unika akcji dyplomatycznej, któraby mogła zaszkodzić stosunkom z Niemcami. W Warszawie zwraca się jednak uwagę, że byłoby rzeczą niesłuszną interpretować taką politykę jako zwróconą przeciwko Francji.

Proces adw. Łypacewicza

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G.). W Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczął się dziś wielki **proces adwokata Łypacewicza**, oraz szajki oszustów, która grasowała w Warszawie i puszczała w obieg czeki, oraz weksle adwokata, wskutek czego szereg kupców i instytucyj poniosło poważne straty. Ponieważ Łypacewicz należał do znanej rodziny warszawskiej, proces ten obudził duże zainteresowanie.

Obok adwokata Ł. na ławie oskarżonych zasiada 6 osób przeważnie karanych już sądownie. Wszyscy z wyjątkiem 2 odpowiadają z więzienia. Proces ten potrwa kilka dni.

Hitler rozpocznie akcję przeciw Litwie?

PARYŻ, 29. 1. (PAT) „L'Oeuvre" donosi, że według otrzymanych w Londynie wiadomości. **Hitler odroczył posiedzenie Reichstagu wyznaczone na 30 bm., aby nie być zmuszonym do wygłoszenia mowy o stosunkach zewnętrzno - politycznych. Foreign Office obawia się, że Hitler zapoczątkuje obecnie akcję uwolnienia się od klauzul terytorjalnych traktatu wersalskiego, przyczem akcja mogłaby zacząć się od Kłajpedy.** Pismo przypomina potrojenie się zbrojeń niemieckich w Prusach Wschodnich, oraz niemiecką kampanję radjową przeciwko rzekomej ciemiężycielce — Litwie. Jest możliwe, że Francja, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, będzie namawiała Anglję do zgody na zawarcie paktu wschodniego nawet bez zgody Niemiec i Polski.

Półtora miljona franków zginęło na poczcie

PARYŻ, 29. 1. (PAT) Na poczcie paryskiej zginął w tajemniczy sposób **worek pocztowy, zawierający półtora miljona franków.** Poczta musiała wypłacić odszkodowanie nadawcy, którym była prefektura departamentu Sekwany. Celem wyjaśnienia tajemniczego zniknięcia worka z tak cenną zawartością, wszczęto energiczne dochodzenia.

Z procesu Hauptmana

NOWY JORK, 29. 1. (PAT) Dzisiejszy przewód sądowy w Flemington dotyczył transakcyj finansowych Hauptmana. Twierdzi on, **że nieprawdą jest, jakoby ukrywał w gramofonowie większe sumy pieniężne, natomiast przyznał, że nabył aparat radjowy za 400 dolarów, że kupił sobie kajak, odbył z żoną podróż na Florydę i że wreszcie wysyłał żonę w podróż do Niemiec.** Zeznaje, że wydatki te pokrył gotówką, **uzyskaną ze spekulacyj giełdowych i handlu futrami.** Należy zaznaczyć, że wydatki te nastąpiły po złożeniu przez płk. Lindbergha okupu.

Zwolnienie aresztowanego studenta

Lwów, 30 stycznia.

W dniu wczorajszym zwolniono z aresztów policyjnych przy ul. Jachowicza aresztowanego w związku z rewizją w Domu Ak. przy ul. Łozińskiego, studenta p. Dunajewskiego.

Aresztowano natomiast wczoraj po przesłuchaniu u sędziego śledczego, chłopca do posług, Karola Wolanowskiego.

Kronika telegraficzna

PARYŻ Akademja francuska utworzona w r. 1635 patentem króla Ludwika XIII obchodzi dziś **uroczystość 300-lecia swego istnienia.**

PARYŻ W Valenciennes **strajkujący robotnicy zaatakowali pracujących.** Policja usiłowała rozdzielić walczących, lecz została obrzucona kamieniami i butelkami. Strajkujący zabarykadowali się w jednym z domów. Policji z trudem udało się przywrócić porządek aresztując 4-ry osoby.

RZYM. W drodze z Genewy przybył do Rzymu minister spraw zagranicznych Iranu (tj. Persji). Spotka się on z ministrem spraw zagranicznych Iraku, z którym prowadzić będzie **rokowania w sprawie rektyfikacji granic między obu krajami.**

BIAŁOGRÓD. Przybył tu rumuński następca tronu, **wojewoda Michał.**

MADRYT W całej Hiszpanji panują **silne mrozy.** Komunikacja w niektórych prowincjach została utrudniona przez zaspy śnieżne.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Z chwili

Pod kontrolą...

Odnosi się często wrażenie, że się w Polsce żyje jakby pod ciągłą kontrolą. Przypomina to troszkę zabawę w cenzurowanego i wogóle czasy dzieciństwa, gdy się żyło pod ustawiczną kontrolą nianiek, guwernantek i różnych ciotek. W owych to czasach takie różne niewinne zatrudnienia i zabawy jak dłubanie w nosie, wieszanie kota za ogon, lub wypalanie dziur w firankach, były przez owe guwernantki i ciotki srogo wzbronine. Wolność osobista była wogóle mocno ograniczona, a kto się wyłamał z pod tego rygoru, narażał się na pójście do kąta, pozbawienie leguminy, lub nawet zgoła skórobicie.

Czasy te dawno minęły, różne Adasie i Jerzyki wyrosły na dobrze podtatusiałych i mocno wyłysiałych obywateli, a jednak czują się w dalszym ciągu skrępowani i kontrolowani. Role wychowawczyń objęła obecnie ciocia Sanacja. Taka typowa ciotka: nieco podstarzała, apodyktyczna, skwaśniała i zgryźliwa, do wszystkiego się wtrącająca i wszystkim się gorsząca. Kto jej nie posłucha, naraża się na pójście do... (wiadomo gdzie), pozbawienie posady, (o ile ma takową) lub nawet zgoła skórobicie. I wogóle uważany jest za zbereźnika, mniej lub więcej kartuskiego.

Ingerencja owej ciotki w życie prywatne swych współobywateli i mieszanie się do spraw bardzo intymnych, sięga coraz dalej. Dowodzą tego różne jej „ukazy". I tak dozwolone jest np. w myśl ostatniego rozporządzenia wyrabianie papierosów w domu, wyłącznie dla własnego użytku. Gościa już takim przez siebie zrobionym papierosem potraktować nie można. Ani żony, ani brata, ani kuzynki, ani kolegi w biurze. To by już bowiem było konkurencją z Monopolem Tytoniowym. Lojalny i posłuszny obywatel, gdy potraktuje rodzoną żonę takim papierosem, powinien zaraz złożyć na siebie doniesienie.

W knajpie wolno i jest mile widziane, gdy kto czynnie popiera Monopol Spirytusowy, spijając w odpowiedniej ilości wódkę, piwo lub wino. Nie wolno natomiast mieszać trunków. Ani czystej z gorzką, ani zwłaszcza piwa z wódką. Robienie cocktailów to zbrodnia. Dlaczego właściwie, to niewiadomo. Widocznie „ciocia" tego nie lubi i basta!

Niedługo zapewne, zawartość każdego garnka i naczynia domowego będzie poddana ścisłej kontroli. I tego co stoi na kuchni i tego co zwykle stoi pod łóżkiem.

rykski.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Czwartek, dnia 31 stycznia 1935 r.

6.45 Aud. poranna. 7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu hejnał 12.03 Wiad. meteor. 12.10 Aud. dla dzieci mł. „Mówią i śpiewają dzieci" (piosenki, wierszyki, monologi) 12.30 XIII-ty koncert szk. z Filharmonji Warsz. w wyk. ork symf. pod dyr. M. Mierzejewskiego. M. Pomorska (śpiew). 13.05 „Z rynku pracy". 13.10 D. c. poranku szk.. 15.30 Wiad. o eksp. pol. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 Marsze wojska polskiego w wyk. ork. I pułku Szwoleżerów — 16.45 Lekcja języka francuskiego. Lektor p. L. Roquigny. 17.00 Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego na scenarjusz słuchowiskowy dla radjowego „Teatru Wyobraźni" oraz słuchowisko pt. „Most Kłamstwa" p/g Paula Aurenheimera. 17.50 „Listy i programy" w opr. dyr. J. S. Petry. 18.00 Silva rerum. 18.05—18,15 „Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą" wygł. r. M. Dzięđzielewicz. 18.15 Z Poznania. Koncert zesp. wiedeńskiego Almy Rose. 18.45 „Co czytać" (nowości z krytyki liter. szkic liter. — wygł. p. Zrębowicz. 19.00 Koncert chóru „Harfa" pod dyr. W. Łachmana. 19.20 Pogad. aktualna. 19.30 Czajkowski: Caprice Italien. (płyty). 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Wiad. sport. 19.56 Lokalne wiad. sportowe. 20.[illegible] Kącik Polsk[illegible] Tow. Krajoznawczego. 20.05 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. 20.45 Dz. wiecz. 20.55 — 21.00 Z Wilna „Jak prac. w Polsce". Nowe Collegium Anatomicum w w Wilnie" — J. Maśliński.

21.00 Koncert popu' w wyk. ork. symf oraz solisc. Marja Rońska (msopran), i T. Łuczaj (bas). 1) J. Massenet: Suita „Sceny Alzackie" — wyk. ork. 2) G. Donizetti: Arja z op. „Faworyta" — „O mój Fernandzie" — odśp. z tow. ork. p. M. Rońska. 3) W. A. Mozart: Arja Figara z op. „Wesele Figara" — odśp. z tow. ork. p. T. Łuczaj. 4) L. van Beethoven: Warjacje z kwartetn smyczkowego na ork. smycz. — wyk. ork. 5) Ponchielli: Duet Laury i Albisa z op. „Gioconda" — odśp. z tow. ork. p. M. Rońska i T. Łuczaj. 6) E. Grieg: Modlitwa i taniec w świątyni z „Olafa Trygwasona" — wyk. ork. 21.45 Z Poznania. „Seperatyzm dzielnicowy Wielkopolski" odczyt red. J. Wieniewicza. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Skrzynka poczt. techn. 22.30 Muz. ta. Ork. Kwiecińskiego. 22.45 Trans. z Krakowa. 23.00 Kom. 23.05 D. c. muz. tan.

—=o=—

„O FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ" mówić będzie dziś, o godz. 18.05 przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej r. Marjan Dzięđzielewicz.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA SCENARJUSZ DLA „TEATRU WYOBRAŹNI". Dziś o godz. 17-ej nastąpi rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego na scenarjusz słuchowiskowy dla radjowego „Teatru Wyobraźni.

„M. ROŃSKA I T. ŁUCZAJ W KONCERCIE POPULARNYM" Koncert popularny, jaki nadaje radjostacja warszawska dziś, o godz. 21.00 w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. będzie jednocześnie popisem dla dwóch pierwszorzędnych sił artystycznych: Marji Rońskiej, znanej mezzosopranistki oraz Tadeusza Łuczaja, cieszącego się wielką sympatją audytorjum radjowego. Artysta przypomni się słuchaczom w arji Mozarta z opery „Wesele Figara" oraz w duecie również z „Wesela Figara" odśpiewanym z p. Rońską.

„POLSKA PIEŚŃ MYŚLIWSKA" — W RADJO. W piątek, 1 lutego, o godz. 15.45 nada Rozgłośnia lwowska audycję pt. „Polska pieśń myśliwska". Program audycji następujący: Dr. Witold Ziembicki wygłosi słowo wstępne o muzyce i pieśni myśliwskiej, poczem szereg pieśni łowieckich odśpiewa chór lwowskich kadetów pod dyr. prof. Krzyńskiego z towarzyszeniem orkiestry 40 pp. pod artystycznem kierownictwem p. Jurkiewicza, akompanjament fort.-pianowy objęła p. Barbara Fertiżanka. Partje solowe wykona art. oper. p. Romanowski. Każdą pieśń poprzedzi krótkie objaśnienie w opracowaniu prof. Rudolfa Wacka. Pieśni te zostaną wykonane w układzie prof. Krzyńskiego na chór i orkiestrę.

Jest to pierwsza tego rodzaju audycja w Polsce. Będzie ona nadana na wszystkie stacje Polskiego Radja.

19.30 KAUNAS „Sprzedana Narzeczona" — opera Smetany.

21.05 PRAGA. Chilijska muzyka fort.

21.45 RADIO PARIS Koncert symf.

Radjostacja krakowska

Czwartek, dnia 31 stycznia 1935 r.

6.45 Trasm. z Warszawy. 7.40 Progr. i koncert rekl. 1157 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.03 Trasm. z Warszawy. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Kom. lokalne. 15.45 Transm. z Warszawy, 17,50 „Skrzynka pocztowa", w oprac. inż. St. Broniewskiego. 18.00 „Wspomnienia peowiaka", wygł. inż. S. Wyrsiński. 18.10 Wiad bież. 18,15 Piosenki śpiewane przez Dietrich i Grete Keller (płyty) 18.45 Tr. z Warszawy. 19.30 Krótki recital fortep. Braiłowskiego — płyty 19.45 Progr. na dzień następny. 19.50 Transmisja ze Lwowa i Warszawy. 19.57 Lokalne wiad. sport. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05 Transm. z Warszawy i Poznania. 22.00 Koncert rekl. 22,15 Transm. z Warsz. 22.30 „Czar Wschodu" — (płyty) 22,45 Odczyt w jęz. esperanto pt.: „Górny Śląsk" — kraj czarnych djamentów" prof. dr. Zerndta, wygł. p. T. Hodakowski. 23.00 Transm. z Warszawy. 23,05—23,30 Muz. taneczna na płytach.

Ogłoszenia drobne

Interesy handl

Potaniały
KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel 65-86. 1358

Kupno

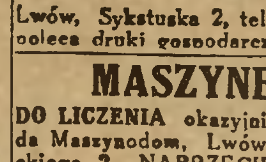
Kupię
komfortową kamienicę czynszową bez pośrednictwa. Zgłoszenia pod „Lwowianin" do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 10538

Sprzedaże

Fortepiany,
pianina sprzedaje kupuje wypożycza mienia Kubessa Lwów Rynek 9. 10265

Nie wyrzucajcie
swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowane firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i auszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wadła najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.
Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny 1908

Najtańsze, najlepsze obuwie



poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 203



Narciarskie obuwie
specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia
DZIKIEGO WŁ.
Lwów, Chorążczyzny 11a 192

Łóżka żelazne



Tapczany metalowe
PROCKO
Lwów, ul. Łyczakowska 4. Telefon 74-80.
Fabryka Torcjarska 10. Telefon 15-88. 11



FORTEPIANY pianina najmuje, sprzedaje, kupuje
Marecki
Lwów, Batorego 7. 1891

BIAŁY TYDZIEŃ
we firmie
Bolesław Błocki
Lwów, Akademicka 12. — Ceny zniżone. 203

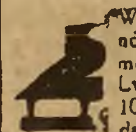
Magazyn Papieru
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2, tel 34-30 poleca druki gospodarcze. 102

MASZYNĘ
DO LICZENIA okazyjnie sprzeda Maszynodom, Lwów, Słowackiego 2, NAPRZECIW POCZTY. 223

Narciarskie
ubrania damskie, męskie, dziecinne najnowsze kroje najlepsze materjały najniższe ceny. Wytwórnia „PALLIUM", Lwów, Hetmańska 22 obok Miejsk. Muzeum Przemysł. 215

Poduszki
elektryczne wedle przepisów lekarskich najtaniej „LUX" Lwów, Akademicka 15. 224

Okazja!
Narty — hikory, kijki, trzewiki, spodnie, bluza, wiatrówka, rękawice sprzedam za 60 zł. Lwów, Zadwórzańska 30. parter 1 drzwi na lewo godz. 11—13. 10551



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Okazyjnie
cztery parcele budowlane przy ul. bocznej Zielonej, światło, woda, kanał, gaz na miejscu, sprzeda Ajencja „Dom" Lwów, ul. Akademicka 3/II p. 10572

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

5 pokoi
z kuchnią komfort balkon do wynajęcia Lwów, Glinianska 9. 10575

2 pokoje
kuchnia, łazienka, gaz. 1 lutego wolne. Lwów, Murarska 64. 10573

2 pokoje
kuchnia do wynajęcia Lwów, Zielona 105 Swietlik od 15—17. 10570

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla oszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Do wynajęcia
4 pokoje — kuchnia — komfort Lwów, Potockiego 49 — dozorca wskaże. 10422

3 pokoje,
kuchnia oraz 1 pokój i kuchnia na biuro do wynajęcia: Lwów, Chorążczyzny 5. — Wiadomość u dozorcy. 10423

3 i 5 pokoi
do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 10429

1—2 pokoi
z kuchnią, możliwie komfort, łazienka poszukuje młode małżeństwo. Łask. zgłoszenia upraszam do Kurjera pod „Słoneczne". 10511

Urzędnik kolejowy
poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnią w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Lwów, Skrzynka pocztowa 212.

3 pokoje
kuchnia, komfort poszukiwane zaraz za czynszem miesięcznym Zgłoszenia uprasza się kierować do Kurjera pod „Spokojni" 10532

2 pokoje
kuchnia, łazienka, gaz, 1 lutego wolne. Lwów, Murarska 64. (G)

2 pokoje
kuchnia i przedpokój blisko śródmieścia do wynajęcia. Wiadomość telefonem Nr. 69-94. 10539

2 pokoje
z przynależytościami Lwów, Kochanowskiego 48 dozorca wskaże. 10542

2 pokoje
kuchnia wynajmę Lwów, B. Chrobrego 15 boczna Potockiego. 10548

Pokój
kuchnia przynależytości dobremu płatnikowi wynajmę Lwów, Na Bajkach 11 Wójt. 10551

3 pokoje
odnowione z przynależytościami na parterze do wynajęcia. Lwów, Dwernickiego 7 gospodarz. 10557

3 pokoje
kuchnia Lwów, Friedrichów 12 parter dozorca wskaże. 10560

2 lub 3
pokojowe zaraz wynajmę Lwów Wronowska 12 III p. Oglądać 9—17. 10566

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

2 umeblowane pokoje
z łazienką i osobnem wejściem, w śródmieściu wynajmę od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, ul. Zimorewicza 10 pod „Cichy kącik"

Pokój
ciepły, jasny zaraz wynajmę Lwów Poniatowskiego 8/II. 10582

Wspólny
pokój Lwów, Zofji 11 A. I. drzwi 5. 10571

Pokój
umeblowany wejście z klatki do wynajęcia Lwów, ul. Nabielaka 31 parter. 10574

Inżynier
poszukuje elegancko umeblowanego pokoju od 15 lutego. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Kulturalne środowisko" 10576

Pokój
ciepły, jasny Lwów, Zofji 11 A I. drzwi 7. 10577

Duży
pokój z meblami — bez, utrzymanie bez, zaraz do wynajęcia. Oglądać 11—4 Ossolińskich 11. III p. m. 9. I schody. 10505

Pokoju umeblowanego
z przedpokojem i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuje starszy pan. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Spokojny lokator"

Pokój
słoneczny utrzymanie. Lwów, Gołąba 4/II. m. 5. 10547

Pokój
dla bezdzietnych do wynajęcia. Lwów, Leszczyńskiego 40 10549

Tani
pokój umeblowany pani. Lwów, Jabłonowskich 40 godz. 12—1. 10550

Duży
pokój z utrzymaniem, bez. Lwów Piekarska 39/II. 10556

Pokój
umeblowany do wynajęcia Lwów, Turecka 2/I. m. 5. 10558

Pokój
umeblowany Lwów, ul. Kochanowskiego 16. III. m. 7. 10559

Poszukuję
współlokatorki do pokoju z klatki schodowej Lwów, Zadwórzańska 18. II p. 10561

Poszuk. pracy

Młoda
zdrowa, lepsza dziewczyna, z dobrem gotowaniem poszukuje pracy od zaraz. Lwów, ul. Gosiewskiego 10 m. 5. 10587

Krawczynie
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1 p. II tel. 97-33 po cenach zniżonych. 20266

Paryżanka
profesor francuskiego, poszukuje wielkiego słonecznego pokoju bez utrzymania za lekcje. Oferty pod „Paryżanka", Administracja Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 10508

Urzędniczka
szybko pisząca na maszynie poszukuje pracy biurowej w godzinach przedpołudniowych. Świadectwa posiada dobre Zgodzi się na najniższe wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimor. 10 pod „Pracownica obowiązkowa". 10522

Technik
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, przez pół dnia, — jako korespondent, urzędnik manipulacyjny, rysownik, może udzielać również lekcji z zakresu gimn mat.-przyrodn. Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Zdolny technik"

Inkasent
(skontysta) długoletni pracownik instytucji bankowej świadectwo polecające szuka zajęcia obsługi biura, portjerki, garderoby, sklepu, lub dozoru za skromnem wynagrodzeniem. Listy do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Polecający". 10541

Student
z przerwą w studjach przyjmie funkcje prefekta, guwernera, korepetytora i t. p. Ofarty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Filolog„ 10567

Absolwent
Uniwersytetu biegły korepetytor (j. niemiecki, angielski, francuski, ruski) poszukuje lekcyj na skromnych warunkach ewentualnie za mieszkanie lub wikt. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Absolwent" 10579

Mgr. praw
Polak lat 28, z roczną praktyką u adwokata, piszący na maszynie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Listy Kurjer Lwów, Zimorewicza 10 pod „Praca" 10580

Służąca
starsza do wszystkiego, długoletnie świadectwa dobre polecenie. samodzielna, szuka posady do 2 osób. Listy pod „Skromna" Kurjer, Lwów, Zimor 10 10581

Adjunkt
gosp. Suchodolak bardzo dobre świadectwo kawaler po wojsku poszukuje posady na skromnych warunkach. Zgłoszenia: Jan Pudło Zręcin poczta Cherkówka Krosno. 10584

Młoda
panienka z maturą gimnazjalną poszukuje posady biurowej za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorewicza 10 „Es. Jot." 10586

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Potrzebne
2 instruktorki do prowadzenia wiejskiego kursu gospodarczego. Zgłoszenia: Narodowa Organizacja Kobiet, Lwów, Kleinowicza 7 między 5 a 7 godz. 10521

Służąca
z dobrem gotowaniem potrzebna. od 1-go lutego. Lwów, Batorego 34. m. 4. 10537

Młody
inteligent polecony potrzebny zaraz. Pierwszeństwo mający zniżkę kolejową. Listy Kurjer Lwów Zimor. 10 „Muzykalny" 10555

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem, praniem i prasowaniem potrzebna zaraz. Lwów, Murarska 22/II. m. 9. 10585

Nauka



Nauczyciel
tańców dla osób z towarzystwa mistrz Wieczysty „Rytm" Lwów, Kopernika 16. Tanie lekcje solowe, Akademikom zniż kł. 246

Do wszystkich
klas gimnazjalnych przygotowują siły profesorskie. Także niemieckiego, francuskiego, angielskiego, Lwów, Kurkowa 26. II. 9. 10445

Uzdrowiska

Tani pociąg
do zacisznej willi w MIKULICZYNIE. Dobre warunki nar ciarskie Wiadomść: Tel. 6-69. 244

Różne



Pamiętaj już od szkolnej ławki „Galwanoplater" od 50 groszy wykonuje starannie złotnicze naprawki. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311



Wielmożna Pani!
Najtaniej i najsolidniej wykonuje trwałą ondulację Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego Michalski, Lwów, Zyblikiewicza L 49. 245



Meble
do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Przerabianie
siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 1677

Lampy
elektryczne wiszące i stojące najtaniej LUX, Lwów, Akademicka 15. 157



Zegarki
damskie i męskie. największy wybór, najniższe ceny, najmodniejsze wzory u WANDERA. Lwów, Szajnochy 1. Kupuję złote zęby, złoto, srebro i kartki zastawnicze. Płacę najwięcej. 1405

Katar nosa i krtani
usuwa PARAMENTH Mikolasch wyrobu Apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 7119

Ruszta
do piecyków, łopatki i kubły poleca F-a CHLADEK, Rynek 45. 1996

Abiturjenci
poprawne fotografje tableau Zakład Skórskiego Lwów, Kopernika 22. 34732

Przedtem tel. 51-89
obecnie 83-37
Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powielapisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106



Księgi handlowe
różnych systemów, skoroszyty, przybory kancelaryjne poleca Antoni Jamiński, Lwów, Szajnochy 2 tel 78-76. 147

Marjan Kafka
dawniej A. Szkowron, Lwów, Kopernika 3 poleca sardacze i dorsze mrożone, bity drób, zające i inną dziczyznę oraz wszelkie towary kolonjalne i delikatesowe. 10491

5 zł. miesięcznie
nauka pisania na maszynach. Przyjmuje przepisywanie, str. 20 gr. powielanie 100 szt. 2·70 wypożyczam maszyny od 10 zł. Biuro czynne od 9—20-tej bez przerwy. Michalski Lwów, Fredry 7. tel. 7-43. 191

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Pomoc lekarska

Konces. KURSY KOSMETYCZNE
Stefanji Hawrysiewiczowej pod kierownictwem Dr. Durdełły i inż. chemji L. Polturaka, Lwów, Kopernika 42 A. tel. 72-18. Wpisy codziennie, prospekty wysyłam. Praktyka codzienna w Gabinecie „DISTINCTION". 16

DENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówką.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nieudziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski